Dzisiejszy numer zawiera 6 stron

Wydanie C

Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Dziś w numerze:
Na południowych krańcach Szwecji
str. 4

Nr. 139 — (810) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, czwartek, 22 maja 1947 r. Rok V.

Różnice zdań

Po dyskusji na tematy polityczne rozgorzała w prasie dyskusja na tematy gospodarcze, tematy, poruszające niewątpliwie w chwili obecnej całe społeczeństwo, zaniepokojone sytuacją na rynku, na którym szaleje drożyzna. Rozmowy jakie się toczyły pomiędzy PPR a PPS zostały przeniesione na forum publiczne przez opublikowane uchwały CKW PPS.

Staraliśmy się i starać się będziemy na przyszłość zachować maksymalny umiar w tej dyskusji. Staramy się i starać się będziemy, gdyż pamiętamy że mamy z towarzyszami z Polskiej Partii Socjalistycznej przed sobą wspólną drogę poprzez ostateczne umocnienie Polski Ludowej do Polski sprawiedliwości społecznej, do Polski Socjalistycznej. Pamiętamy, że tylko dzięki naszej jedności wyprowadziliśmy naród polski z katastrofy, do której przywiodła go polityka klas posiadających, że tylko dzięki naszej jedności klasa robotnicza stała się decydującą siłą w Państwie, stała się współgospodarzem Odrodzonej Rzeczypospolitej. Dlatego unikać będziemy wszelkich złośliwości i ukłuć, dlatego ograniczymy się do suchego skąpego zestawienia argumentów.

Problem pierwszy (jak słusznie zauważa „Robotnik" najmniej zresztą istotny) CZY PROGRAM WALKI Z DROŻYZNĄ PRZEDSTAWIONY PRZEZ TOW. MINCA JEST „PIERWSZYM KONKRETNYM PROGRAMEM JAK ZŁO ZWALCZAĆ?".

Odpowiadają na to daty. Program przedstawiony przez tow. Minca na konferencji warszawskiej PPR zawarty był w liście KC PPR z dnia 7 (siódmego) maja. Dnia trzynastego maja pisany był list CKW PPS do KC PPR, który jeszcze jak to wykazał z cytatami w ręku tow. Minc różnił się poważnie w ocenie od uchwały ogłoszonej siedemnastego maja. Uchwała ta, jak stwierdził sam „Robotnik" została powzięta 14 (czternastego) maja.

CO BYŁO WCZEŚNIEJ, CO BYŁO „PIERWSZE" LIST Z SIÓDMEGO MAJA, CZY UCHWAŁA Z CZTERNASTEGO MAJA — zdaje się nam, że zasady arytmetyki decydują o tym w sposób jasny i bezapelacyjny.

Problem drugi, o wiele ważniejszy bo merytoryczny. Czy przekazać skup zboża państwowemu aparatowi skupu, czy też oprzeć się nadal przede wszystkim a nawet, jak zdaje się chcieliby niektórzy towarzysze z PPS, wyłącznie na aparacie spółdzielczym. Autor artykułu w „Robotniku" mówi: nowy państwowy aparat skupu zboża musi kosztować. „Robotnik" wymienia koszta dodatkowe, sięgające dziesiątek lub setek milionów złotych. Przede wszystkim wypada stwierdzić, że nie chodzi o stworzenie nowego aparatu skupu, lecz o przekazanie funkcji skupu zboża Funduszowi Aprowizacyjnemu, który już istnieje i z powierzonych mu zadań wywiązuje się niezgorzej. Ale skoro już o tym mowa to wolno zapytać: ile setek milionów, ile miliardów złotych Państwo dało już kredytów spółdzielczości, by w rezultacie uzyskać... 22 tys. ton zboża w ciągu całego roku i dowiedzieć się od tow. Zerkowskiego (prezesa „Społem"), że spółdzielczości trzeba dopiero stworzyć warunki, by mogła dokonywać skutecznie skupu zboża. Nikt w Polsce nie walczy ze spółdzielczością. Jesteśmy za jej maksymalnym rozwojem. Daliśmy jej na ten rozwój miliardy złotych kredytów, daliśmy jej olbrzymie możliwości. Ale skoro na pewnym odcinku — na odcinku skupu zboża — spółdzielczość wyraźnie zawodzi, to nie możemy czekać, nie możemy odkładać skupu zboża do czasu, kiedy spółdzielczość się usprawni, tylko musimy od razu tworzyć inny aparat który da sobie radę, który potrafi to zboże dostać. Miasta bowiem nie mogą czekać aż prezes „Społem" zapewni sobie warunki dla skupu zboża. Miasta muszą jeść już dzisiaj. To jedzenie trzeba im zabezpieczyć nawet jeśli to będzie dziać się kosztem aspiracji do monopolu spółdzielczego na skup zboża, aspiracji niczym ani praktycznie, ani teoretycznie nie usprawiedliwionych.

I wreszcie moment ostatni. Poprzez żarciki na temat „trąb Jerycha", „młócenia cepami", „ognia artyleryjskiego" itd. przebija pewna określona różnica zdań. ISTOTNA RÓŻNICA ZDAŃ. Wydaje nam się, że nie wyolbrzymimy tej różnicy jeśli sformułujemy ją tak: my, peperowcy, chcielibyśmy dla walki z drożyzną i spekulacją zmobilizować MASY LUDOWE. Chcielibyśmy pójść przeciwko spekulantom rzeczywiście „ogniem artyleryjskim". To znaczy: szeroką akcją masową.

Autor artykułu „Robotnika" woli walkę ze spekulacją prowadzić z zacisza urzędowych gabinetów, bez akcji masowej bez „hałasu" jak to nazywają. Rzecz jasna, sama akcja masowa bez pociągnięć gospodarczych nie może dać skutku. Nasz program sformułowany w liście KC PPR i przedstawiony przez tow. Minca na konferencji warszawskiej przewiduje szereg takich pociągnięć. Ale uważamy, że akcja masowa może z miejsca zahamować rozpęd spekulacji na wielu odcinkach. Zacytujemy tu tylko jeden przykład: kilka dni masowej kontroli sklepów w Warszawie poważnie zmniejszyło pasek materiałami włókienniczymi, doprowadziło do przestrzegania przez większość kupców przepisanych marż zysku. Jest to sukces skromny, być może nawet tylko chwilowy, ale jeśli kontrola masowa będzie działała stale, jeśli aparat jej i aparat karania zostanie usprawniony, to taka kontrola może przynieść poważną ulgę światu pracy.

Czy nie lepiej więc przyłączyć się do tej akcji, organizować ją wspólnie z PPR i ze Związkami Zawodowymi, zamiast operować złośliwostkami o „młóceniu cepami" i o „trąbach jerychońskich", złośliwostkami, które niczego nie wyjaśniają w niczym nie pomagają?

Zdaje się, że każdy człowiek pracy odpowie bez trudności na to pytanie.

ROMAN WERFEL

Nitti nie utworzył rządu we Włoszech

Francesco Nitti po czterodniowych konferencjach, przeprowadzonych z przywódcami lewicowych i umiarkowanych partii politycznych, został we wtorek przyjęty przez prezydenta DE NICOLA, któremu zakomunikował, że nie może wykonać poruczonego mu zadania. W kołach politycznych utrzymuje się, że NITTI zwróci się do prezydenta z propozycją utworzenia „bezpartyjnego gabinetu specjalistów".

Nitti napotkał w swych staraniach o sformowanie nowego rządu na trudności ze strony „Partii Czynu", która nie akceptowała programu gospodarczego Nittiego. Inne partie wysunęły zastrzeżenia przeciwko osobie GIUSEPPE PARATORE, którego Nitti proponował na kierownika ministerstwa finansów.

Partia republikańska ogłosiła komunikat, w którym podała do wiadomości, że nie zamierza brać udziału w rządzie Nitti'ego, gdyż program jego niczym się nie różni od programu poprzedniego rządu.

Nitti w rozmowie z dziennikarzami wyraził przekonanie, że mimo poważnych trudności uda mu się opracować program, na podstawie którego możliwe będzie sformowanie rządu, który poprze większość w parlamencie.

Stroop i Mussfeld wydani Polsce

AUGSBURG,

W najbliższych dniach nastąpi przetransportowanie ze strefy amerykańskiej Niemiec do Polski oprawcy getta warszawskiego JURGENA STROOPA. Wraz ze Stroopem przywieziony zostanie również szef krematorium na Majdanku ERICH MUSSFELD.

Min. Gromyko o kontroli energii atomowej

Delegat Związku Radzieckiego w ONZ GROMYKO wygłosił przemówienie w Instytucie Amerykańsko-Radzieckim, które było transmitowane przez radio.

Gromyko oświadczył: „Słyszy się często, że zakaz broni atomowej nie ma sensu dopóki nie zostanie opracowany wyczerpujący system międzynarodowej kontroli i inspekcji. Koncepcja taka jest niesłuszna, ponieważ przeciwstawia ona sprawę zakazu broni atomowej zagadnieniu kontroli nad energią atomową, podczas gdy w istocie rzeczy zakaz broni atomowej jest ważnym czynnikiem i pierwszym krokiem do ustanowienia ścisłej międzynarodowej kontroli".

Wysuwana jest także propozycja utworzenia takiego systemu inspekcji, który by udzielał władzom ją sprawującym nieograniczoną władzę i możność ingerowania w życie gospodarcze poszczególnych narodów. Innymi słowy, proponowana jest tego rodzaju inspekcja, która nie da się pogodzić z suwerennością i niezależnością państw.

Gromyko zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że Związek Radziecki dążyć będzie do znalezienia rozwiązania tych zagadnień



Podczas gdy w Genewie komisja bałkańska nie może dojść do porozumienia w sprawie wspólnego sprawozdania ze śledztwa przeprowadzonego w Grecji, lud grecki nadal broni swoich praw demokratycznych i wolności.
Na zdjęciu partyzant macedoński, jeden z żołnierzy bohaterskiej armii generała Markosa.

Podjęcie rokowań w sprawie Korei

SEUL

Do miasta Seul na Korei przybyła liczna delegacja radziecka, celem podjęcia rokowań z władzami amerykańskimi w sprawie utworzenia tymczasowego rządu, który by obejmował całą Koreę.

Rozbieżności w komisji bałkańskiej ONZ

Paryż. 21. 5. (PAP). Agencja France Presse donosi z Genewy, że sekretariat komisji ONZ dla spraw bałkańskich ogłosił szereg dokumentów dotyczących śledztwa, przeprowadzonego przez komisję w Grecji i na terytorium Bułgarii, Jugosławii i Albanii. Z dokumentów tych wynika, że komisja bałkańska nie doszła do wspólnego wniosku i nie będzie mogła przedstawić Radzie Bezpieczeństwa wspólnego sprawozdania.

Delegaci radziecki i polski stwierdzają, że dowody przedstawione przez rząd grecki są w większości sfałszowane i wysunięte w celach prowokacyjnych. Natomiast delegaci amerykański i brytyjski doszli do wniosku, że rządy Bułgarii, Jugosławii i Albanii, oskarżone przez Grecję o udzielanie pomocy powstańcom, nie przedstawiły przekonywujących dowodów stwierdzających niesłuszność zarzutów.

Komisja bałkańska odbyła we wtorek posiedzenie na którym delegat Albanii zażądał, by w sprawozdaniu komisji stwierdzono wyraźnie odpowiedzialność rządu brytyjskiego za wydarzenia w Grecji. Następnie delegat bułgarski stwierdził, że na terytorium bułgarskim nie ma i nie było żadnych baz powstańców greckich. Jedynie uchodźcy z terenów objętych działaniami wojennymi w Grecji oraz ranni Grecy znajdują schronienie w Bułgarii.

Przed Świętem Ludowym

Prez. Bierut pozdrawia ludność chłopską Polski

Prezydent R. P. BOLESŁAW BIERUT nadesłał do prasy chłopskiej następujące pismo na dzień Święta Ludowego:

„Z okazji dorocznego „Święta Ludowego" składam gorące pozdrowienia wszystkim uczestnikom tych uroczystości i całej ludności chłopskiej w Polsce.

Coraz pomyślniej rozwija się u nas wielkie dzieło odrodzenia i odbudowy powojennej. Skuteczność tego wysiłku odbudowy jest warunkiem naszej siły i naszej przyszłości. Ten, kto waha się i ociąga, kto własne, wąsko pojmowane interesy przedkłada ponad ten wysiłek ogólno-narodowy — szkodzi sprawie ogólnej, a przez to w dalszym wyniku i własnej.

JEDNA JEST POLSKA LUDOWA I JEDNA JEST JEJ SPRAWA WIELKA — WSPÓLNA DLA WSZYSTKICH, MIŁUJĄCYCH LUD I OJCZYZNĘ POLAKÓW.

Jest to sprawa jak najszybszego podniesienia kultury, oświaty, dobrobytu wszystkich bez wyjątku współobywateli.

Można to osiągnąć tylko przez jak największe zespolenie wysiłków, przez stworzenie potężnego nurtu pracy ogólnonarodowej, w której — każdy uczestniczy z największym oddaniem i poświęceniem osobistym, równym poświęceniu najlepszych synów Polski w czasie walki o jej niepodległość. Bowiem sprawa odrodzenia, odbudowy Polski — to sprawa zabezpieczenia i utrwalenia jej niepodległości, to sprawa jej roli i znaczenia wśród innych narodów, to sprawa jej rozkwitu i pomyślności wszystkich.

Życzę serdecznie, aby Święto Ludowe w Polsce stało się czynnikiem ogólnego zbratania ludu polskiego wsi i miast w pracy twórczej nad odbudową i odrodzeniem naszej ojczyzny.

(—) BOLESŁAW BIERUT

NIELEGALNA imigracja spadochronowa?

LONDYN, 21. 5. PAP. Korespondent „Daily Mail" podaje z Nowego Jorku sensacyjną wiadomość, jakoby ostatnio wydarzyły się wypadki **lądowania w Palestynie nielegalnych imigrantów na spadochronach.** Prowadzone są rzekomo ćwiczenia dla przygotowania takiej akcji na większą skalę. Wiadomości pochodzą od rabina **Barucha Korffa**, który jest obserwatorem palestyńskiego „Komitetu Akcji Politycznej" na terenie ONZ. Rabin Korff twierdzi, że b. oficerowie amerykańscy obsługują samoloty, wydzierżawione przez Komitet. Odmówił on ujawnienia punktu, skąd wyruszają te samoloty, stwierdził jednak, że droga do Palestyny i z powrotem trwa 10 godzin. **Wielka Brytania ostrzegła Komitet, by zaprzestano tych zrzutów.** — Jednakże — jak mówi Korff — spuszczanie imigrantów na spadochronach skończy się dopiero wtedy, gdy żydowskie organizacje podziemne ogłoszą zawieszenie broni do czasu zakończenia prac komisji ONZ.

Groch i pszenica amerykanska dla Niemiec

WASZYNGTON, 21. 5. PAP. — Ministerstwo rolnictwa komunikuje, że wysłanych zostanie do Niemiec dodatkowo, poza innymi przeznaczonymi dla stref zachodnich w Niemczech dostawami **11 milionów funtów grochu.** Jednocześnie informują, że rząd amerykański zakupił w ub. tygodniu z inicjatywy ministerstwa spraw wojskowych **3,5 miliona buszli pszenicy dla Niemiec.**

Zwycięski pochód wojsk ludowych w Chinach

Ludowe wojska chińskie posuwają się naprzód i zbliżyły się do przedmieść CZANG-CZUNG. Krążą pogłoski, że miasto to zostało okrążone. Równocześnie wojska ludowe posuwają się wzdłuż linii CZANG - CZUNG - MUKDEN. Zajęły one miasto FAKU, położone w odległości 60 klm na północ od MUKDENU.

W godzinach wieczornych nadeszły wiadomości z Nankinu, z których wynika, że wojska komunistyczne nacierają już na lotnisko Czang-Czung.

W północnej Tsien-Si w Charbinie otwarto wystawę broni, zdobytej w walce przeciw wojskom Kuomintangu

W ciągu trzech miesięcy roku bieżącego wojska Kuomintangu straciły w zabitych przeszło 69 tys. żołnierzy, około 4 tys. dział, z górą 4 tys. karabinów maszynowych i ponad 100 tys. karabinów i automatów. Wśród zdobycznej broni znajdują się większe ilości broni amerykańskiego pochodzenia.

Na konferencji w Genewie

Różnice zdań między USA a W. Brytanią

GENEWA —
Na konferencji w sprawie handlu międzynarodowego wyłoniły się **poważne różnice zdań między delegacją brytyjską a amerykańską.** Delegacja brytyjska, poparta przez szereg innych krajów, domagała się, aby Stany Zjednoczone dopuściły inne państwa do rynku wewnętrznego.

W związku z powyższymi trudnościami delegat amerykański udał się samolotem do Waszyngtonu, aby otrzymać instrukcje.

WYMIANA STUDENTÓW NIEMCY — USA

NOWY JORK. 20.5. „United Press" donosi z Frankfurtu n/Menem, że opracowano już plan wymiany studentów między Niemcami a USA.

KLIENCI USA

MANEWRY REAKCJI HOLENDERSKIEJ

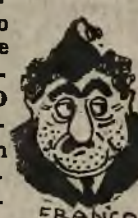
HAGA,

W Holandii daje się zauważyć ożywienie wśród elementów reakcyjnych w związku ze spodziewaną pożyczką amerykańską dla Holandii. Prasa reakcyjna snuje sugestie na temat zmiany rządu przez dopuszczenie doń elementów prawicowych. Wedle tych sugestii, przedstawiciel partii katolickiej miałby zająć stanowisko ministra wojny, a b. minister wojny **MAJNEN** stanowisko gubernatora Indonezji.

Majnen jest przedstawicielem trustu amerykańskiego Dugonta

FRANCO NAJLEPSZYM ODBIORCĄ DEMOBILU

LONDYN



Gazeta „News Chronicle" pisze, że dyktator Hiszpanii gen. **FRANCO** jest w chwili obecnej najlepszym odbiorcą demobilu amerykańskiego oraz sprzętu wojennego, znajdującego się obecnie w amerykańskiej strefie okupacyjnej. **Sprzęt amerykański bywa przeważnie dostarczany do Hiszpanii przez prywatnych businessmanów, zakupujących nadwyżki sprzętu wojennego**

MARSZ WYDARZEŃ

Zawarcie wstępnej umowy handlowej i ratyfikacja układu finansowego W. Brytanii z Polską, ostatnia mowa Bevina postęp w anglo-radzieckich rokowaniach handlowych — wszystko to świadczy o pewnych zmianach w polityce zagranicznej Anglii. Wprawdzie mowę Bevina i notę brytyjską cechuje jeszcze dwoistość i niekonsekwencja, i trudno na razie przewidzieć, czy nowe akcenty w polityce angielskiej mają charakter trwały i zasadniczy, czy też są tylko przejściowym posunięciem taktycznym. W każdym razie, zawarcie polsko-angielskiego porozumienia handlowego i ratyfikację przez W. Brytanię umowy finansowej z Polską, możemy ocenić pozytywnie.

Pozytywnie ocenia je i większość gazet angielskich. Nawet konserwatywny tygodnik „Spectator" stwierdza, że widoki na odnowienie wymiany handlowej ze Związkiem Radzieckim są zachęcające. „Zbliżenie handlowe z Polską i ZSRR — podkreśla pismo — poza swoją czysto materialną korzyścią powinno być powitane jako jeszcze jeden środek do nawiązania nowych kontaktów z krajami, z którymi dotychczas stosunki nasze były ograniczone i zbyt formalne".

Jednak są i odmienne głosy. Skrajnie reakcyjny tygodnik konserwatywny „Time and Tide" ocenia decyzję rządu o ratyfikacji układu handlowego z Polską jako „akt rozpaczy i rezygnacji". Zaiste rozrzewniająca rozpacz!

Nasuwa się pytanie, jaki wpływ wywra nowe akcenty w polityce zagranicznej W. Brytanii na przebieg konferencji Partii Pracy, która rozpoczyna się 26-go bm. w Margate. Przewiduje się, że spowodują one znaczne złagodzenie ataków opozycji lewicowej na politykę Bevina. Jednak pewne koła uważają zmianę w nastawieniu rządu brytyjskiego do Polski jedynie za manewr, związany właśnie z nadchodzącą konferencją w Margate. Trzeba zaznaczyć, że doświadczenie ostatnich dwóch lat, w ciągu których Bevin znajduje się u steru brytyjskiej polityki zagranicznej, czyni taką opinię dosyć uzasadnioną i zrozumiałą. Wkrótce przekonamy się, jakie poglądy zwyciężą wśród „rebeliantów" labourzystowskich i jak ustosunkują się oni na konferencji do Bevina.

W każdym razie, wydaje się, że główny ciężar dyskusji i krytyki przejdzie na zagadnienia polityki wewnętrznej. Świadczy o tym szereg rezolucji, przyjętych przez miejscowe organizacje Partii Pracy. Świadczy o tym także raport o sytuacji gospodarczej, złożony premierowi przez władze związków zawodowych. Raport ten krytykuje opublikowaną niedawno przez rząd Białą Księgę na temat polityki ekonomicznej. Uważa on, między innymi, za niedostateczną w obecnej sytuacji politykę rządu w dziedzinie planowania i nacjonalizacji przemysłu. Podobno ów raport przyczynił się już do dyskusji i podziału opinii w łonie samego gabinetu. Na konferencji w Margate należy oczekiwać ożywionej dyskusji w tych sprawach.

W.K.

O UTRWALENIE POKOJU
Plan Wallace'a

NOWY JORK, środa

Były wiceprezydent Stanów Zjednocz. HENRY WALLACE wygłosił przemówienie w San Francisko, w gmachu opery. Zapoznał on słuchaczy z szeroko zakrojonym planem, zmierzającym do położenia kresu wojnom. Plan ten sformułowany został w kilku punktach.

Skuteczna kontrola energii atomowej

1. Należy zawrzeć porozumienie międzynarodowe w sprawie skutecznej kontroli energii atomowej, umiędzynarodowienia stref strategicznych, rozbrojenia i opracowania systemu międzynarodowego bezpieczeństwa.

Ostateczna likwidacja faszyzmu

2. Powinno być również zawarte porozumienie polityczne, zmierzające do ostatecznej likwidacji faszyzmu, położenia kresu wojnom domowym w Grecji i Chinach, na podstawach sformułowanych w karcie ONZ a zapewniających zrealizowanie aspiracji narodów ujarzmionych, oraz opracowanie międzynarodowej deklaracji praw człowieka.

Międzynarodowe porozumienie gospodarcze

3. Wreszcie należy zawrzeć porozumienie gospodarcze zawierające 10-letni plan odbudowy. Plan ten winien być zrealizowany drogą wykorzystania zasobów amerykańskich przez organa ONZ w celu podniesienia ogólnej stopy życiowej i w imię ogólnego dobra. Wallace podkreślił, że wszystkie te zadania są wykonalne. Ameryka posiada odpowiednie zasoby, podczas gdy ONZ dysponuje odpowiednią machiną administracyjną. Może i musi się znaleźć dobra wola w tym kierunku. Zniszczony i głodny świat nie potrzebuje od Ameryki armat i czołgów amerykańskich, lecz pługów i maszyn dla wypełnienia zapowiedzi pokojowych.

Krete drogi kapitalistów amerykańskich

NOWY JORK, środa.

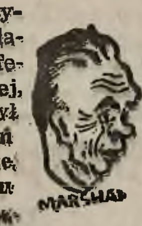
„Kongres walki o prawa obywatelskie" opublikował oświadczenie podpisane przez 550 działaczy AFL, CIO i innych organizacji zawodowych. Oświadczenie podkreśla, że Komisja Izby Reprezentantów, która bada „działalność antyamerykańską" prowadzi w istocie propagandę antyrobotniczą z inicjatywy wielkich przedsiębiorców pod przykrywką walki z komunizmem.

Jak mówi dalej oświadczenie, całemu ruchowi zawodowemu w Stanach Zjednoczonych grożą represje, ograniczenia i ostateczna klęska, jeżeli komuniści w Stanach Zjednoczonych nie uzyskają prawa prowadzenia jawnej działalności politycznej i nie będą korzystali ze wszystkich praw obywatelskich.

p

Konferencja prasowa u min. Marshalla

Na konferencji prasowej, która odbyła się w Departamencie Stanu, MARSHALL oświadczył, że nie przewiduje w najbliższej przyszłości rozszerzenia programu pomocy Stanów Zjedn. dla krajów zniszczonych przez wojnę. W ramach funduszów w wysokości 350 milionów dolarów, przeznaczonych na pomoc, należy — zdaniem Marshalla — przede wszystkim przyznać pomoc Włochom.



Omawiając amerykańskie sprawozdania prasowe z konferencji moskiewskiej, Marshall oświadczył że prasa amerykańska apelowała raczej do namiętności i uprzedzeń niż do rozsądku. Zdaniem mówcy, korespondenci powinni na następnych konferencjach ministrów spraw zagranicznych w większym stopniu oprzeć się na faktach. W końcu Marshall zakomunikował, że w rokowaniach amerykańsko-brytyjskich w sprawie zjednoczenia ekonomicznego obu stref zachodnich posunięto się o krok naprzód. Marshall zaznaczył, że nie otrzymał jeszcze ostatecznego sprawozdania od gen. Clay'a i wyraził przekonanie, że trwające dotąd trudności zostaną pokonane.

Harriman PROTEKTOR NIEMIEC I JAPONII



NOWY JORK

Amerykański minister handlu i b. ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim, HARRIMAN — przemawiając w Los Angeles wystąpił na rzecz odbudowy Niemiec i Japonii; „dla odrodzenia Europy i Dalekiego Wschodu". Zdaniem Harrimana podobnie jak normalne funkcjonowanie pokojowo usposobionych Niemiec konieczne jest dla rozkwitu gospodarczego Europy tak uaktywnienie życia gospodarczego Japonii jest niezbędne dla ogólnej odbudowy i postępu gospodarczego na Dalekim Wschodzie.

Podkreślamy: mówił to odpowiedzialny minister USA w 2 lata i 12 dni po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Pożyczka amerykańska dla Japonii

TOKIO.

Przemysłowcy japońscy rozważają plany długoterminowej pożyczki amerykańskiej dla Japonii w wysokości jednego miliarda dolarów. Przedstawiciel sztabu gen. Mac. Arthura oświadczył, że Stany Zjednoczone w ciągu trzech lat udzielać będą Japonii pożyczki w wysokości 300 mil. dolarów rocznie.

TOKIO

Komisja dla spraw Dalekiego Wschodu w skład której wchodzą przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i 8 innych państw, ustaliła, iż odszkodowania, jakie ma zapłacić Japonia podzielone zostaną między te państwa proporcjonalnie do szkód, poniesionych przez nie w czasie wojny.

Rezultaty wyborów we francuskiej strefie okupacyjnej

PARYŻ, 21. 5. PAP. Oficjalne rezultaty wyborów i referendum we francuskiej strefie okupacyjnej przedstawiają się następująco:

BADENIA — 68 proc. głosujących; referendum: 296.959 tak, i 140.188 nie.

WYBORY: partia chrześcijańsko - społeczna — 239.283 głosów i 34 mandaty, partia socjal - demokratyczna — 95.818 głosów i 13 mandatów. Partia liberalna — 60.970 głosów i 9 mandatów. — Partia komunistyczna — 31.701 głosów i 4 mandaty.

WIRTEMBERGIA. — 66,4 proc. głosujących. Referendum: 268.661 tak i 116.013 nie.

WYBORY: partia komunistyczna — 27.536 głosów i 6 mandatów. Partia socjal - demokratyczna — 76.650 głosów i 12 mandatów. Partia chrześcijańsko - społeczna — 204.927 głosów i 34 mandaty. Partia liberalna — 66.985 głosów i 11 mandatów.

PALATYNAT REŃSKI — Referendum: 580.394 tak, i 514.307 nie.

WYBORY: partia komunistyczna — 100.453 głosy i 8 mandatów. Partia socjal - demokratyczna — 398.203 głosy i 34 mandaty. Partia chrześcijańsko - społeczna — 540.299 głosów i 47 mandatów. Partia liberalna — 112.760 głosów i 11 mandatów.

Obszarnicy sprawcami masakry na Sycylii

RZYM, środa. Policja włoska aresztowała czterech sprawców masakry do jakiej doszło dnia 1 maja na Sycylii. Są nimi właściciele ziemscy Giuseppe Troia i Salvatore Romano oraz rolnicy Elito Marino i Pietro Tricoli, pracujący dla Troi. Wszyscy czterej zostali rozpoznani przez naocznych świadków. Są oni znanymi członkami miejscowej partii liberalne — qualunquinistycznej z ramienia wielkich obszarników sycylijskich.

Komu zależy na wywołaniu rozruchów w Indiach?

BOMBAJ, środa.

Przewodniczący Wszechindyjskiego Kongresu Związków Zawodowych S. A. DANGE oświadczył, że w najbliższym czasie należy oczekiwać w Indiach poważnej fali zamieszek w kołach robotników i chłopów.

Dange przepowiada, że konflikty te wzorować się będą na rozruchach, które miały miejsce w Indiach w roku ubiegłym najbardziej krwawych w historii Indii, oraz na powszechnych strajkach, w których brały udział niespotykane rzesze robotników.

W wielu wypadkach konflikty te były świadomie wywoływane, celem skierowania istniejącego niezadowolenia na tory waśni religijnych.

W Capore, gdzie w styczniu miał miejsce wielki strajk, właściciele fabryk robili wiele wysiłków zmierzających do poróżnienia Hindusów i mahometan, by zajęci wzajemnym zwalczaniem się zapomnieli o żądaniach podwyżki płac.

W Pendżabie, gdzie zubożali chłopi po raz pierwszy w historii wysunęli żądania, zdarzyły się wypadki, że mahometańscy obszarnicy podburzali tłumy swych współwyznawców do atakowania i grabienia wsi hinduskich i sikhów, w nadziei, że zaspokojeni łupem przestaną się domagać zmniejszenia rent dzierżawnych.

Zorganizowany świat pracy z tradycją wspólnej pracy w fabrykach i wspólnej walki o polepszenie warunków bytu, najskuteczniej oparł się wichrzeniom reakcji. W Lahore — ośrodku zamieszek, dwa związki zawodowe: muzułmanów i Hindusów istniejące od 5 lat oddzielnie, połączyły się w obawie, by różnice religijne nie uniemożliwiły im otrzymania podwyżek o które walczyły.

Lord Mountbatten konferuje w Londynie...

LONDYN, 21. 5. PAP. Wicekról Indii admirał Mountbatten, który przybył do Londynu, prowadzi rozmowy z czynnikami rządowymi w sprawie szczegółów brytyjskiego planu, przekazania rządów narodowi indyjskiemu. Wicekról po powrocie do Indii przedłoży plan rządu brytyjskiego Radzie Przywódców Indyjskich Partyj Politycznych, która ma się zebrać w dniu 2 czerwca.

Szczegóły tego planu nie zostały jeszcze opublikowane, ale wiadomo już, że przewiduje on podział Indii w razie gdyby próby doprowadzenia do zgody między muzułmanami i Hindusami nie dały rezultatów, t. znaczy w razie, gdyby okazało się niemożliwością opracowanie konstytucji gwarantującej jedność całych Indii.

...a w Kalkucie policja strzela do Hindusów i muzułmanów

Dzienniki donoszą tymczasem o dalszych zaburzeniach w Lahore i w Kalkucie. W Kalkucie policja dwukrotnie użyła broni w czasie starcia pomiędzy Hindusami a muzułmanami, przy czym 5 osób zginęło od kul policjantów, a kilkanaście osób odniosło rany.

LONDYN

Prasa donosi, że rząd Pendżabu ogłosił komunikat w sprawie sytuacji w kraju. W Lahore trwają od trzech dni pożary. Są zabici i ranni.

Blum contra Churchill?



PARYŻ, środa.

Były premier francuski LEON BLUM odmówił przyjęcia przewodnictwa w organizacji francuskiej, która współpracowałaby z organizacją „Stanów Zjednoczonych Europy" na zasadach, proklamowanych przez Churchilla.

Na stanowisko Bluma miało m. in. wpłynąć nieprzychylne ustosunkowanie się brytyjskiej Partii Pracy do tej organizacji. Z drugiej strony słychać, że generał DE GAULLE apelował podobno bezskutecznie do przywódców powołanego przez siebie „Zjednoczenia Narodu Francuskiego" w sprawie przyłączenia się do koncepcji Churchilla.

PRZESŁUCHANIE DALADIER'a

PARYŻ, środa. Komisja dla zbadania działalności politycznej z lat 1939/45 postanowiła przesłuchać b. premiera Francji DALADIER'A. W kuluarach politycznych kursują pogłoski, że b. premier Churchill będzie proszony do złożenia zeznań w tej sprawie.

Przegląd prasy zagranicznej

ZSRR

EDDY GILMORE, szef biura Associated Press w Moskwie pisze na łamach amerykańskiego dziennika „New York Herald Tribune" wydawanego w Paryżu.

„W Związku Radzieckim panuje powszechne przekonanie, że w bliskiej przyszłości nie będzie wojny.

Rosjanie nie przygotowują się do żadnej wojny i nie myślą o niej. Czynią oni natomiast wprost nadludzkie wysiłki, aby odbudować swoją zniszczoną ojczyznę w dalszym ciągu móc przeprowadzić swój olbrzymi plan budowania państwa socjalistycznego w Związku Radzieckim.

Rosjanie są pewni, że w wielu częściach świata, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, istnieją wpływowe grupy ludzi, którzy w Związku Radzieckim widzą stałą groźbę dla swoich egoistycznych planów, i chcieliby nowej wojny.

Do wojny jednak nie dojdzie, ponieważ narody świata nie chcą wojny. Rosjanie wierzą, że pokojowa wola narodu weźmie górę nad agresywnymi planami kół reakcyjnych."

Indie

PETER ZINKIN polityczny korespondent komunistycznego „Daily Worker" omawia plany rządu angielskiego w stosunku do Indii.

„Wydaje się, że rząd brytyjski zaaprobował plan podziału Indii oraz że przyjazd wicekróla lorda Mountbattena do Londynu ma na celu przyspieszenie wykonania tego planu.

Kiedy ten sam plan podziału został wysunięty przez misję brytyjską w roku ubiegłym, koła polityczne przewidziały, że jego wykonanie lub sam zamiar jego wykonania wywoła krwawe rozruchy w Indiach. Obecna sytuacja w Indiach potwierdza słuszność tych przypuszczeń.

Celem tego planu jest uniemożliwienie narodowi indyjskiemu wypracowania konstytucji dla niepodległych Indii.

Rząd brytyjski zadecydował już o przyznaniu autonomii państewkom książąt indyjskich. Teraz prowincje jak Bengali mają być podzielone niezrozumiałą granicą religijną tak, że zamiast jednych Indii będzie szereg małych okręgów nie mających większych perspektyw rozwoju.

Wszystko to po to, by dać rządowi brytyjskiemu powód do utrzymania rządów silnej ręki i nie oddania w ręce Indian kierownictwa spraw zagranicznych i obrony narodowej.

O przedłużenie traktatu
Rokowania anglo-radzieckie

LONDYN, środa

Jak donosi agencja Reutera z źródeł miarodajnych odbyła się w końcu ubiegłego tygodnia dalsza rozmowa między radzieckim wiceministrem spraw zagranicznych WYSZYŃSKIM i ambasadorem brytyjskim w Moskwie PETTERSONEM, pozostająca w związku z rokowaniami o rewizje traktatu anglo-radzieckiego. Obie strony rozważają w dalszym ciągu wzajemne projekty zrewidowania traktatu z roku 1942 i przedłużenia czasu jego trwania z lat 20 do 50.

Korespondenci dyplomatyczni przypuszczają, że traktat ten opierać się będzie na tych samych zasadach, na jakich się opiera traktat zawarty w Dunkierce między Francją a W. Brytanią.

Z włoskiego ruchu zawodowego

RZYM, środa

W czerwcu, obradować będzie we Florencji pierwszy narodowy kongres włoskich związków zawodowych, które liczą obecnie ponad 6 milionów członków z czego 1.200 tysięcy stanowią rolnicy. W kongresie weźmie udział 1.500 delegatów.

Ignacy Dygas nie żyje

Dnia 17 maja br. zmarł w Warszawie znakomity śpiewak Ignacy Dygas. Ignacy Dygas urodził się w Warszawie w 1881 r., ukończył studia śpiewacze w Konserwatorium Muzycznym w Warszawie. Debiutował jako Jontek w „Halce" w r. 1905, poczym wyjechał zagranicę, występując kolejno z wielkim powodzeniem we Włoszech, Hiszpanii, Ameryce Południowej i Rosji. Po powrocie do kraju staje się filarem Opery Warszawskiej, posiadając w swym repertuarze wszystkie najsłynniejsze opery, w tej liczbie całego Wagnera. Zmarły artysta był przez okres dwóch kadencyj prezesem ZASP, ostatnio zaś wybrany został członkiem zasłużonym ZASP-u. Po wycofaniu się z czynnego życia artystycznego z powodu nadwyrężonego zdrowia, artysta poświęcił się pracy pedagogicznej. Przed kilku tygodniami Ignacy Dygas święcił jubileusz 40-lecia pracy artystycznej. W zmarłym tracimy artystę dużej miary, który pozostawił po sobie w dziejach polskiej sztuki śpiewaczej pięknie zapisana kartę.

Zjazd partii socjalistycznych w Budapeszcie zakończył obrady

BUDAPESZT

W dniu 19 bm. zakończyły się w Budapeszcie 3-dniowe obrady 2-ej konferencji partii socjalistycznych Europy Środkowej i Wschodniej. W obradach tych wzięły udział delegacje Polski, Węgier, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii i Austrii. Na czele delegacji polskiej stoi poseł STANISŁAW DOBROWOLSKI. W skład delegacji wchodzili: wiceminister Sokołowski, Topiński, Zborowska. Jako obserwatorzy na konferencji obecni byli: kierownik wydziału zagranicznego Labour Party HEALEY, przedstawiciel socjalistów włoskich OLIGIERI i przedstawiciel socjalistów holenderskich ROCKEL.

Zadaniem konferencji było przedyskutowanie współpracy gospodarczej krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

W wyniku obrad, w ciągu których kilkakrotnie ujawniły się rozbieżności zdań pomiędzy delegacjami 5 krajów, a delegacją Austrii — uchwalono rezolucję polityczną i gospodarczą.

Należy zaznaczyć, że konferencja przyjęła jako zasadę przyjmowanie decyzji uzgodnionych, mo... do zrealizowania przez ... partii.

...a polityczna podkreśla ... współpracy partii so... w Europie Środkowej i Wschodniej, która jednak ... podkreślono — ... dotyczyć wewnętrz... ruchu robotni... w różnych krajach. W sprawie jednolitości sił demokratycznych ograniczono się do stwierdzenia, że wszelka współpraca sił proletariackich i demokratycznych będzie miała duże znaczenie.

Z konferencji w sprawie żeglugi morskiej i lotniczej

PARYŻ, 21. 5. PAP. W Paryżu ...czyła obrady międzynarodowa konferencja poświęcona sprawie zwiększenia bezpieczeństwa żeglugi morskiej i powietrznej. Na konferencję przybyło 46 delegatów, reprezentujących 18 państw. Konferencja zaleciła przeprowadzenie w najkrótszym czasie koordynacji ostatnich zdobyczy w dziedzinie radaru oraz ujednostajnienia metod radiolokacji. Uchwalono również przeprowadzić ujednostajnienie wszystkich danych statystycznych w marynarce handlowej.

Poza tym dokonano przeglądu wszystkich osiągnięć od czasu zakończenia wojny w dziedzinie przywrocenia bezpieczeństwa w żegludze morskiej. Wielkiej Brytanii powierzono przygotowanie materiału na następną konferencję.

PIERWSZA PRZYCZYNA

Przemawiając na III Konferencji Warszawskiej Organizacji PPR tow. Minc wskazał, jako pierwszą przyczynę zwyżki cen uchylanie się kapitału spekulacyjnego od opodatkowania.

Spekulacyjny kapitał powstały w drodze różnych nielegalnych machinacji, wykorzystywania różnic cen, celowych, panicznych plotek i nie uznający żadnych przeszkód prawnych lub moralnych na drodze do szybkiego, nadmiernego zarobku, wpływa wybitnie ujemnie na nasze życie gospodarcze. Ukrywanie transakcji tego kapitału przed władzami skarbowymi przyczynia niepowetowane szkody Skarbowi Państwa.

Jest rzeczą jasną, że kapitał spekulacyjny rosnąc na skutek nienormalnie dużych zarobków i nie będąc należycie opodatkowany, nabiera coraz większej siły nabywczej, coraz więcej kupuje i coraz więcej zarabia. Nie znajdując na swojej drodze należytego oporu, kapitał ten stale rośnie i stanowi niebezpieczne, destrukcyjne zjawisko w naszej gospodarce.

Wykupując środki konsumcyjne i gromadząc je, wpływa on na podwyżkę cen i jest jaskrawym rzucającym się w oczy przykładem niezdrowego podziału dochodu społecznego. **Spekulanci wydają na swoje potrzeby dziennie sumy przewyższające nieraz kilkumiesięczny zarobek człowieka pracy.**

Delegaci Związku Kupców będąc u min. Minca przyznali, że zaledwie 30 proc. dochodów z handlu jest opodatkowane.

Jeżeli uwzględnimy, że średni obrót skromnego kupca wynosi milion złotych miesięcznie, to nawet przy marży 25 proc. zarabia on 250 tys. zł. miesięcznie. Płacąc podatek tylko z 30 proc. dochodu, tj. z 80 tys. złotych, a 170 tys. zł. ukrywając przed władzami podatkowymi, zarabia on tak, że może sobie pozwolić na najbardziej ekstrawaganckie zachcianki.

A przecież obrót większości sklepów jest dużo większy, a marża zarobkowa dochodzi do 300 proc.! Dużo transakcji odbywa się w ogóle nielegalnie i wymyka się spod kontroli władz skarbowych.

Jasne stają się wtedy słowa **tow. Minca:**

„Jeżeli temu stanowi rzeczy nie będzie położony kres, to nie ma takiej produkcji, takich fabryk, takich pól i takich stad, które by mogły starczyć na tę nadmierną, nieograniczoną, rosnącą siłę nabywczą kapitału spekulacyjnego w mieście. Taka jest — naszym zdaniem — pierwsza przyczyna fali spekulacji i fali zwyżki cen".

Nie może dłużej trwać wyścig produkcji ze spekulacyjnym kapitałem. Pierwszą przyczynę zwyżki cen, uchylanie się spekulantów od opodatkowania i stosowanie nadmiernej marży zarobkowej, musimy jak najszybciej zlikwidować.

Należy tak zreorganizować wymiar i ściąganie podatków, aby kupiec nie zarabiał sum absolutnie niewspółmiernych do zarobków pracującego społeczeństwa. Musi również być należycie opodatkowana spekulacyjna część bogatej wsi.

W tym celu **podatki muszą być właściwie wymierzone i całkowicie ściągnięte.** Należy stworzyć społeczne instytucje kontroli wymiaru i ściągania podatków. Oddani demokracji uczciwi ludzie pracy, zasiadający w tych instytucjach, delegowani przez związki zawodowe, partie polityczne i organizacje społeczne, przypilnują właściwego wymiaru i sprawności ściągania podatków.

Równolegle z komisjami społecznymi należy usprawnić działalność samego aparatu fiskalnego, wciągając do niego nowe, demokratyczne elementy.

Usprawnienie tego aparatu, w połączeniu z szeroką akcją społecznych komisji kontroli wymiaru i ściągania podatków, pozbawi warstwy spekulacyjne miasta i wsi ich nadmiernej siły nabywczej i **stanie się podstawą sprawiedliwego podziału dochodu społecznego.**

W walce z dotychczasową niesprawiedliwością nie cofniemy się, zgodnie ze słowami tow. Minca, przed kontrolowaniem źródeł dochodów całego społeczeństwa, dom za domem, mieszkanie za mieszkaniem.

Polska Partia Robotnicza jest inicjatorką walki o handel i o uregulowanie spraw podatkowych, które jest częścią tej walki. **Do akcji normującej ściąganie podatków winni być masowo wciągnięci najlepsi członkowie naszej partii.**

Działając z energią i zdecydowaniem, w ścisłej współpracy z przedstawicielami bratniej PPS, związków zawodowych i organizacji społecznych, uzdrowią oni sytuację w dziedzinie podatkowej i usuną pierwszą przyczynę zwyżki cen — nadmierną siłę nabywczą spekulacyjnego kapitału.

K. DANKOWSKI

Za Odrą...

NIEDYSKRECJE

Byliśmy już wiele razy niedyskretni, podając ciekawe i zarazem kompromitujące szczegóły z życia wybitnych osób, stojących obecnie na czele administracji i przemysłu zachodnich stref Niemiec.

Gazeta niemiecka wychodząca w strefie radzieckiej Berlina „Neues Deutschland" demaskuje chętnie przestępców i zbrodniarzy wojennych, którzy zrzucili mundury, obmyli z krwi ręce i objęli dzięki poparciu władz okupacyjnych władzę w zachodnich strefach:

HANS HIROD

Był wierny Adolfowi do ostatniej chwili. Był dyrektorem koncernu Kruppa. Był członkiem partii hitlerowskiej. Był oskarżony w 1945 roku i naturalnie uniewinniony przez sąd denazifikacyjny. **Kim jest dzisiaj?** Komisarzem przemysłu budowlanego w Essen.

GEIHLINGEN

Był grubą i nader czynną rybą w NSDAP.

Kim jest dzisiaj?

Inżynierem - doradcą okręgowym.

Gdzie?

W strefie amerykańskiej.

Dr. BALHAUSEN

Był zagorzałym zwolennikiem i członkiem partii hitlerowskiej.

Kim jest dzisiaj?

Naczelnikiem Izby Przemysłowo-Handlowej w Brunświku.

ERYK LEUBERT

Był Standartenfuehrerem SA, był sekretarzem zarządu SA, był kierownikiem przemysłu wojennego.

Dzisiaj jest naczelnym dyrektorem „Railvay Stock Company" w Hamburgu.

ERNST HELMUTHWUTS

Był kierownikiem przemysłu wojennego. Był wysokim urzędnikiem ministerstwa gospodarki.

Kim jest dzisiaj?

Kierownikiem koncernu przemysłowego w Wuppertal. A przyjaciel jego

HANS ROCHE

fanatyczny hitlerowiec o brudnej i mrocznej przeszłości — jest kierownikiem koncernu Stinnesa".

A TERAZ SENSACJA

Uwaga! Podnosimy żelazną kurtynę amerykańskiego teatru wojny. Na scenie opasły kapitalista niemiecki Herr Berens, sam pan dyrektor Berens z „Kleidungskoncern".

AKT I

Herr Berens jest dyrektorem „Defaka Kleidungskoncern". Herr Berens popiera finansowo zbrodnie Hitlera. Herr Berens daje piękny przykład innym rekinom kapitału i wstępuje do NSDAP.

AKT II

Berlin zajęty. Kapitulacja. Herr Berens nie ucieka ani nie popełnia samobójstwa. Jest spokojny i przekonany, że kapitalistom nic nie grozi, zresztą on ma stosunki w Ameryce.

AKT III

Herr Berens przed sądem denazifikacyjnym. Pachnący i pewny siebie.

Prokurator: Dlaczego wstąpił pan, szanowny panie dyrektorze, do partii hitlerowskiej?

Herr Berens: Ponieważ w moim koncernie — szlachetni sędziowie — miał ogromne inwestycje kapitał amerykański. Wstąpiłem do NSDAP, ponieważ jako hitlerowiec mogłem uratować kapitał amerykański. I uratowałem!

Sąd denazifikacyjny uwolnił całkowicie od zarzutów pana dyrektora Berensa.

ŻELAZNA KURTYNA

amerykańskiego lunaparku denazifikacyjnego opada. Amerykanie z pierwszych rzędów oklaskują wyreżyserowaną przez siebie farsę rzęsistymi brawami.

CHCEMY WRACAĆ DO POLSKI

Przedstawiciele Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji w Redakcji „Trybuny Robotniczej"

W dniu wczorajszym odwiedzili naszą Redakcję dwaj przedstawiciele Związku Rzemieślników i Kupców Polskich we Francji, **ob. Drygalski**, kierownik wycieczki Polaków z Francji, oraz **ob. Ciszewski**, kupiec z Paryża. Obaj pochodzą z Zagłębia, **obaj są powstańcami śląskimi** (ob. Drygalski należał do oddziału Walerusa i był uczestnikiem bitwy o Górę św. Anny). Obaj oni, jak i większość 300 przedstawicieli związku, którzy przybyli do Polski dla zwiedzenia Targów Poznańskich, należą do starej emigracji zarobkowej i od wielu lat zamieszkują we Francji. Obywatele Drygalski i Ciszewski są **czynnymi działaczami Polonii francuskiej, współorganizatorami i żołnierzami I Polskiej Armii**, powstałej na terenie Francji w 1939 r. **i uczestnikami francuskiego Ruchu Oporu.** Znają więc Francję, starą emigrację polską we Francji i nową emigrację powrześniową.

Zaczynamy więc rozmowę o polskiej emigracji we Francji.

— **„Cała stara emigracja** — mówi ob. Ciszewski — **tęskni za krajem i pragnie wrócić.** Na przeszkodzie stoją jednak różne trudności. Po pierwsze, **rząd francuski niechętnie wypuszcza osiadłych od lat we Francji Polaków,** nie tylko górników i rolników, ale również rzemieślników i kupców. Mniej chętnie widziana jest nowa emigracja, część której ma wyraźne oblicze reakcyjne. **Ludzie ci nie tylko sami nie chcą wracać, ale również wszelkimi sposobami usiłują innych powstrzymać od powrotu.** Uporczywa propaganda robi swoje, nawet wśród ludzi krytycznie myślących.



Ob. DRYGALSKI RAJMUND WŁADYSŁAW, działacz Polonii Francuskiej współorganizator i żołnierz I. Polskiej Armii we Francji z 1939 r. i uczestnik Francuskiego Ruchu Oporu.

„Jedźcie, jedźcie, a nie wrócicie. Odbiorą wam wszystko na granicy. Polska to siedemnasta republika. Kupcy i rzemieślnicy nie mają czego szukać w Polsce" — głosiła propaganda „londyńska". **Nie daliśmy się jednak zastraszyć, CHCIELIŚMY SAMI ZOBACZYĆ JAK WYGLĄDA W POLSCE.** Niektórzy ostrożniejsi w ostatniej chwili zrezygnowali z zabrania podarków dla swoich rodzin w Polsce i nie mogą tego teraz odżałować, **bo przecież każdy z nas mógł przywieźć z sobą cały wagon towaru.** To było pierwsze odkrycie za granicą. Za nim poszły dalsze. **We wszystkich urzędach i instytucjach przyjmowano nas nader uprzejmie i życzliwie, nigdzie ani śladu owej siedemnastej republiki.** Byliśmy po prostu zdumieni, kiedy 1 maja na domach powiewały narodowe flagi biało-czerwone. We Francji tego nie ma.

A dlaczego obywatele dopiero teraz przyjechali do Polski?

Reakcyjna emigracja ma swoje stosunki i czyniło niemało najrozmaitszych trudności w uzyskaniu wizy francuskiej i amerykańskiej, w organizowaniu transportu wycieczki itd. Trudności te zdołaliśmy ostatecznie pokonać dzięki energicznej pomocy polskiego konsula generalnego w Paryżu, ob. Piętki. Ale przed samym odjazdem na dworcu czekała nas jeszcze jedna przeprawa. Kiedy nasza grupa przybyła do zarezerwowanych dla nas wagonów, okazało się, że wszystkie miejsca były zajęte. Zrobiło się niemałe zamieszanie. Wyglądało na to, że część z nas przynajmniej będzie musiała pozostać. Dopiero w ostatniej chwili przed ruszeniem pociągu „okupanci" opuścili wagony, umożliwiając nam zajęcie naszych miejsc. Byli to po prostu ludzie nasłani, którzy w ten sposób chcieli uniemożliwić nasz wyjazd do Polski.

Czy panowie odnieśliście jakieś korzyści z odwiedzenia Targów Poznańskich?

Zawarliśmy szereg transakcji. Widzimy duże możliwości wzajemnych stosunków handlowych polsko-francuskich, ale chcielibyśmy przede wszystkim wrócić do kraju. **Przekonaliśmy się, że uczciwa inicjatywa prywatna ma duże możliwości.** Trudność polega tylko na tym, że dotychczas nie możemy wywieźć z Francji naszych kapitałów, względnie urządzeń, **a przecież nie chcielibyśmy pozostawić tam całego naszego dorobku,** tym bardziej, że przydałby się Polsce. Z Katowic udajemy się do Warszawy i będziemy się starali o interwencję Rządu Polskiego w kierunku zwolnienia naszego mienia we Francji. Jeżeli interwencja ta odniesie skutek, to duża część 15-tysięcznej rzeszy polskich rzemieślników i kupców we Francji wróci w krótkim czasie do Polski.

Gdy tylko powrócimy do Francji, otworzymy naszym rodakom oczy na wszystkie kłamstwa wrogiej propagandy. Spodziewamy się, że nasze głosy, jako ludzi zupełnie niezależnych, odniosą pożądany skutek, chociaż — dodaje z uśmieszkiem ob. Drygalski — można przewidzieć, że nie zabraknie również znanych nam dobrze głosów: „Tak mówią, bo ich tam w Polsce przekupili". Gdyby nie ta propaganda, to cała stara emigracja wróciłaby już dawno do kraju. Wszyscy tęsknią za Polską, wszyscy czują się z nią związani. Dowodem tego jest, że każda akcja na rzecz pomocy dla kraju znajduje żywy oddźwięk we wszystkich polskich środowiskach we Francji, nawet w tych, na które wywierają jeszcze swój wpływ elementy reakcyjne.

A dokąd obywatele udają się z Katowic?

Pojedziemy najpierw do Warszawy, a potem na Ziemie Odzyskane. Chcemy wszystko sami zobaczyć, aby naszym rodakom zdać jak najdokładniej sprawę o Polsce na podstawie własnych obserwacji.

Żegnamy naszych gości, którzy obiecują po powrocie do Francji przesłać nam prasę miejscową, odzwierciedlającą wrażenia, jakie wywarły relacje o Polsce tych, którzy zdrowo, cało i z entuzjazmem powrócili spoza „żelaznej kurtyny".

Zamość na oświatę dla dorosłych

Na ostatnim posiedzeniu M.R.N. Zamościa, zatwierdzony został budżet miasta. Z różnych pozycji na specjalną uwagę zasługuje wstawienie do budżetu sumy 50 tys. zł. na szkołę powszechną dla dorosłych, która jest najmłodszą uczelnią Zamościa.

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Po przemówieniu min. Minca

Po przemówieniu min. Minca, który zreferował program PPR w sprawie walki o uzdrowienie handlu, prasa poświęca temu zagadnieniu specjalnie wiele uwagi i miejsca. Poza artykułem w „Robotniku", odpowiedź na który zamieściliśmy we wczorajszym numerze „Trybuny Robotniczej", inne gazety również analizują program działania przedłożony przez tow. Minca w imieniu PPR.

„Życie Warszawy" w artykule p.t. „Skuteczny program" po krótkim streszczeniu referatu tow. Minca, konkluduje:

Przemówienie min. Minca zawiera więc nie tylko diagnozę stanu chorobowego naszego organizmu gospodarczego, ale też ustala jego kurację.

Jeśli chcemy, aby ta złośliwa i dokuczliwa choroba, jaką jest dla świata pracy drożyzna i spekulacja, ustąpiła, musimy jak najszybciej zdecydować się na zaleconą kurację. Może się ona niektórym wydawać zbyt drastyczna i daleko idąca, ale na półśrodki pozwalać sobie nie możemy, gdyż zło, które trawi nasze siły musi być szybko i całkowicie usunięte. W przeciwnym razie ponawiać się ono będzie w różnych postaciach i atakować stale słabe strony naszego życia.

Również „Życie Warszawy" przynosi sprawozdanie z posiedzenia zarządu „Społem" gdzie prezes „Społem" tow. Żerkowski polemizował z zarzutami wysuniętymi przez tow. Minca pod adresem spółdzielczości. Wynikami pracy spółdzielczości zajmuje się „Rzeczpospolita", w artykule p.t. „Czy to jest spółdzielczość?" czytamy m. in.:

Nie dziwimy się, że dyskusja w sprawie drożyzny zahaczyła tak mocno o spółdzielczość, jej przecież zadaniem jest konstruktywnie zwalczać spekulację i nadmierne koszty pośrednictwa. Do niej należy spora część zasługi za sukcesy tej walki, niestety, jak dotychczas, bardzo jeszcze skromne, ją też obciążają niepowodzenia.

Przechodząc do artykułu tow. Żerkowskiego („Robotnik" z 18. 5.) gazeta stwierdza że:

Apologeci ruchu spółdzielczego w obecnym jego wydaniu nie ustąpią w żądaniach dalszej pomocy, dalszych wysiłków, dalszych przywilejów.

Jak się okazuje, dotychczasowy zakres pomocy nie jest wystarczający, dotychczasowe uprzywilejowanie podatkowe, lokalowe, składowe, transportowe i kredytowe jest za małe.

Polemizując z tymi tendencjami „Rzeczpospolita" pisze:

Nie sądzimy, by w współczesnej Polsce nie było warunków dla rozwoju spółdzielczości. Obawiamy się tylko, że poszukiwania ich idą w niewłaściwym kierunku. Oparciem ruchu społecznego są masy społeczeństwa, a nie aparat państwowy. Czas już porzucić starania o przydzielenie odpowiednich środków finansowych drogą uruchomienia maszyny emisyjnej. Trzeba sobie te środki zdobyć tam gdzie one są, czasami nawet w nadmiarze.

Czas już naprawdę przystąpić do „rozbudowy aparatu spółdzielczego w detalu", zamiast prowadzić jego upośledzenie przez wadliwy rozdział kredytów. I w szczególności już najwyższy czas zastanowić się nad tym, czy spółdzielczość jest spółdzielczością, czy zorganizowanym i sfinansowanym przez Państwo, lecz od niego niezależnym, anarchicznym tworem.

Na drodze do zacieśnienia przyjaźni polsko-czechosłowackiej

Pisarze czechosłowaccy w Polsce

Dekoracja F. Halasa komandorią orderu Polonia Restituta

Przybyła do stolicy delegacja pisarzy czechosłowackich zwiedziła wczoraj rano miasto, m. in. ruiny dzielnicy żydowskiej i Stare Miasto. W godzinach wieczornych goście czescy byli obecni w Muzeum Narodowym na wieczorze muzyki i poezji, urządzonym na ich cześć przez dyr. Muzeum, Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej oraz Zw. Zaw. Literatów Polskich. Na wieczór ten przybyli Marsz. Sejmu Wł. Kowalski, minister kultury i sztuki S. Dybowski, minister Rzymowski i inni członkowie Rządu, ambasador Czechosłowacji Hejret i liczni zaproszeni goście ze sfer literackich i kulturalnych.

Przybyłych powitał dyr. Muzeum S. Lorentz, zaznaczając, że przyjazd pisarzy czechosłowackich jest dalszym ogniwem przyjacielskiego stosunku łączącego Czechosłowację i Polskę.

Program koncertu wypełniły utwory muzyki i poezji polskiej (Chopin, Młynarski, Zarębski, Norwid, Miłosz) oraz czeskiej (Dworzak i Seifest). Z recytowanych utworów piękny i mocny w wyrazie wiersz F. Halasa — naszego obecnego gościa — pt. „Śpiew zwątpienia" doskonale wypowiedziany przez M. Wyrzykowskiego przyjęty został przez zebraną publiczność niezwykle gorącymi oklaskami.

Po koncercie odbyło się w sali „gotyckiej" Muzeum przyjęcie „a la fourchette" podczas którego minister kultury i sztuki S. Dybowski, zwracając się do gości czechosłowackich, powiedział m. in.: „Nasz obecny Rząd demokratyczny przeprowadził konsekwentnie jako jedno z pierwszych zadań w polityce zagranicznej — zasadę współpracy z narodami słowiańskimi, z bratnim narodem Czechosłowacji. Rząd nasz zerwał z tym wszystkim co, wbrew oczywistej woli ludu polskiego, fatalnie zaciążyło nad okresem przedwojennym. Moment waszego przyjazdu do Polski — mówił minister — zbiega się, drodzy goście, z radosną dla nas datą ratyfikowania przez parlament Republiki Czechosłowackiej paktu o przyjaźni i współpracy z Polską. Żywa i rzeczowa współpraca kulturalna polsko-czechosłowacka wyraża się już obecnie w całym szeregu poważnych przedsięwzięć. Sądzę też, że i wasza wizyta nie ograniczy się do jednego tylko odcinka spraw czysto artystycznych, lecz — mam nadzieję — obejmie całość współczesnego życia w Polsce".

Po min. Dybowskim zabrał głos S. Żółkiewski w im. Zw. Zaw. Literatów Pol. podkreślając znaczenie zbliżenia narodów słowiańskich i wpływ, jaki na zbliżenie to mieć może literatura.

Na przemówienie to odpowiedziała członkini delegacji pisarzy czechosłowackich p. Pujmanowa, dziękując z całego serca za wzruszające przyjęcie zgotowane w Polsce pisarzom czechosłowackim. W pierwszym dniu pobytu w Warszawie autorka była wstrząśnięta zniszczeniami stolicy Polski, równocześnie jednak wzbudziły w niej niekłamany podziw energia i zapał z jakim ludność Warszawy odbudowuje swe ukochane miasto.

Na zebraniu zabierało głos jeszcze paru mówców, podkreślając znaczenie zbliżenia polsko-czechosłowackiego.

Członkowie bawiącej w Warszawie delegacji pisarzy czechosłowackich spędzili w dn. 20 bm. godziny przedpołudniowe na składaniu oficjalnych wizyt.

Pierwsza wizyta złożona została ministrowi kultury i sztuki S. Dybowskiemu. Gościom towarzyszyli: ambasador czechosłowacki J. Hejret i attache kulturalny ambasady dr Sedivy.

Podczas przyjęcia obecni byli m. in. dyr. Biura Współpracy Kult. z Zagranicą, dr J. Starzyński oraz przedstawiciele Departamentu Literatury: nacz. E. Płomieński i nacz. Sierzputowski.

W trakcie audiencji, rozmowa toczyła się dokoła zagadnień kulturalnych, interesujących przedstawicieli literatury polskiej i czechosłowackiej. Minister Dybowski udzielał gościom wyjaśnień, dotyczących procesu organizacji życia kulturalnego w Polsce z podkreśleniem jego momentów społecznych.

Na zakończenie wizyty minister udekorował w imieniu Prezydenta R.P. członka delegacji, znakomitego poetę dr Halasa, prezesa Czechosłowackiego Zw. Zaw. Literatów — Krzyżem Komandorskim orderu Polonia Restituta nadanym mu za zasługi na polu zbliżenia kulturalnego polsko-czechosłowackiego, a w szczególności za dokonanie przekładów „Dziadów", „Konrada Wallenroda" i „Grażyny" Mickiewicza oraz „Lilli Wenedy" i „Balladyny" Słowackiego.

Po wizycie u min. Dybowskiego delegacja pisarzy czeskich w towarzystwie ambasadora Hejreta i attache dr Sedivy i dyr. Starzyńskiego udała się do Ministerstwa Oświaty, gdzie złożyła wizytę ministrowi dr S. Skrzeszewskiemu. Podczas przyjęcia omawiane były zagadnienia szkolnictwa i oświaty w Polsce.

Przyszłość Szczecina

Wicemin. Petrusewicz o porcie szczecińskim

Po zakończeniu obrad gospodarczych w **Szczecinie** wiceminister żeglugi **Kazimierz Petrusewicz** udzielił przedstawicielowi PAP następujących informacji: „Konferencje jakie się toczyły w Szczecinie od 15 maja stanowiły zakończenie wielomiesięcznych wysiłków i prac nad uruchomieniem portu szczecińskiego.

Ministerstwo Żeglugi — mówi wiceminister — **obecnie kieruje cały swój wysiłek i kładzie szczególny nacisk na Szczecin.**

Dąży się do tego, aby dać miastu wszystko co port będzie zdolny przeładować a pozostałość kierować na Gdynię i Gdańsk. Oczywiście pozostałość ta będzie znacznie większa dla portów na wybrzeżu wschodnim od ilości przewidzianych dla Szczecina, a to ze względu na przeprowadzone tam w okresie dwuletnim inwestycje, które dały Gdyni i Gdańskowi odpowiednie możliwości przeładunkowe. Liczymy, że w 1947—1949 r. będziemy musieli przeładować we wszystkich portach 17 mil. ton węgla. Na podstawie gruntownej analizy doszliśmy do wniosku że **Szczecin przeładuje w 1949 r. 5 milionów ton węgla a Gdynia i Gdańsk — 12 milionów.**

Co do Górnej Wyspy Okrętowej zapadła ostateczna decyzja na podstawie której wyspa ta przeznaczona zostaje na bazę dla tranzytu obcego. W związku z tym postanowiono jak najszybciej odbudować most kolejowy łączący Górną Wyspę Okrętową z nadbrzeżem „Ewa".

Z kolei wiceminister Petrusewicz dał wyraz konieczności uzupełnienia kadr fachowców i pracowników dla obsługi portu co w krótkim czasie będzie zrealizowane.

W odniesieniu do zagadnień rybołówstwa ob. wiceminister podkreślił że wyspa **Łasztownia** jest całkowicie przeznaczona na bazę morską i już w bieżącym roku zaczną przybywać do jej nadbrzeża trawlery z połowami morskimi. **Rozmowę wiceminister zakończył zapewnieniem, że od nowego roku szkolnego będzie już otwarta w Szczecinie Państwowa Szkoła Morska. Szkolenie marynarzy będzie się odbywało w Gdyni i w Szczecinie. Szkoła w Gdyni będzie miała dział mechaniczny a Szczecin przejmie całkowicie nawigację. W związku z tym od września portem macierzystym dla żaglowca „Dar Pomorza" będzie Szczecin.**

W przededniu ogólnopolskiej konferencji młodzieży szkół wyższych

Warszawa PAP. Z inicjatywy Rady Szkół Wyższych odbędzie się w Warszawie **konferencja młodzieży szkół wyższych.** Uczestnicy konferencji zapoznają się z zamierzeniami Rządu w zakresie **pomocy materialnej dla młodzieży studiującej i z wytycznymi nowego projektu** rozporządzenia o **stowarzyszeniach akademickich.**

W konferencji wezmą udział delegaci wszystkich szkół wyższych całego kraju, reprezentujący Oddziały Komitetu Koordynacyjnego Polskich Organizacji Studenckich, Główny Komitet Koordynacyjny, zarządy główne organizacji ideowo-wychowawczych, centrale 5-ciu kół naukowych, polscy członkowie Rady Międzynarodowego Związku Studentów oraz przedstawiciel spółdzielni akademickich. Konferencja mieć będzie charakter informacyjno - dyskusyjny.

Konferencje wojewódzkich organizacji PPR

III Konferencja Warszawskiej Organizacji PPR

Drugi dzień obrad rozpoczął się referatem organizacyjnym sekretarza **K. W. tow. Albrechta.** W przemówieniu swym tow. Albrecht dał ocenę rocznej działalności warszawskiej organizacji partyjnej i jej zadań na przyszłość. Podkreślił on rolę Partii w referendum i w wyborach.

Jeżeli w akcji referendum brało udział 6 tysięcy członków Partii t. zn. jedna trzecia ówczesnego stanu liczebnego Partii, to kampanię wyborczą przeprowadziło 18 tys. peperowców t. zn. dwie trzecie stanu Partii ze stycznia 1947 r.

Poważnym dorobkiem w dziedzinie jednolitego frontu było zorganizowanie ponad 550 otwartych zebrań wspólnie z PPS.

Warszawska organizacja partyjna odegrała wielką rolę w pracach Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej, która dostarczyła ponad 2.400 mieszkań. W ciągu roku od dnia drugiej konferencji warszawskiej Partia wzrosła w wielką siłę ponad 40 tys. członków.

Trzeba stwierdzić, że Partia rosła na bazie szerokiego kontaktu z masami, na bazie politycznego aktywizowania mas, wychowując coraz nowe szeregi aktywu partyjnego.

Następnie mówca omawia sprawę **ideologicznego wychowania kadr,** zagadnienie dyscypliny partyjnej, zagadnienie młodzieżowe, oraz nakreśla zadania na przyszłość. **W pierwszej linii wskazuje on konieczność pogłębienia jednolitego frontu, podniesienia poziomu ideologicznego członków Partii, podniesienia dyscypliny i bardziej sprężyste ujęcie organizacyjne potężnej masy członkowskiej przez ożywienie działalności obwodowych kół partyjnych i dziesiętników partyjnych oraz mobilizacji sił Partii na odcinku walki ze spekulacją.**

Przez dyskusję w drugim dniu obrad, w której brało udział kilkudziesięciu mówców, przebijała troska o właściwe rozwiązanie stojących przed nami zadań politycznych i gospodarczych. Szereg zetwuemowców poruszało palące zagadnienie pracy wśród młodzieży; tow. Skaliczka i Majewski — najbliższe zadania organizacyjne. Tow. Grudziński mówił o gotowości ORMO do walki ze spekulacją. Dyr. Dep. Min. Oświaty, tow. Kormanowa zaapelowała do zebranych o zwiększenie zainteresowania zagadnieniami szkół twa poprzez uczestniczenie w egzaminach dojrzałości na terenie szkół średnich i w komitetach rodzicielskich na terenie szkół podstawowych.

W podsumowaniu dyskusji tow. Albrecht dał odpowiedź na poruszane przez poszczególnych towarzyszy zagadnienia, podkreślając podniesienie poziomu dyskusji w porównaniu z rokiem ubiegłym. Tow. Albrecht podkreślił konieczność zachowania skromności w życiu codziennym członków naszej partii. Po uchwaleniu rezolucji politycznej i organizacyjnej i wyborze nowych władz partyjnych, konferencja została zamknięta uroczystym odśpiewaniem „Międzynarodówki".

Krystyna Poznańska

II Wojewódzka Konferencja PPR w Gdańsku

W dniu 17 bm. rozpoczęły się w Gdańsku obrady drugiej wojewódzkiej konferencji Polskiej Partii Robotniczej.

W konferencji wziął udział członek KC PPR i przewodniczący klubu poselskiego tow. Zenon Kliszko.

Po odczytaniu listy zawierającej 17 nazwisk członków partii, poległych w walce o demokrację na terenie województwa gdańskiego, zebrani uczcili ich pamięć jednominutowym milczeniem.

Po powołaniu prezydium zjazdu z prezydentem miasta Elbląga Skarżyńskim na czele, zabrał głos przewodniczący WRN tow. Duda-Drzewierz — członek PPS. **Żegnał on opuszczającego Wybrzeże sekretarza WK PPR tow. Dworakowskiego, któremu zebrani zgotowali owację. Mówca stwierdził, że tow. Dworakowski w znacznym stopniu przyczynił się do tego, iż PPR na terenie woj. gdańskiego stoi na wysokości swojego zadania. Jako gospodarz ziemi gdańskiej witał zjazd wojewoda inż. Żralek.**

W imieniu odrodzonej marynarki wojennej wygłosił przemówienie **admirał Steyer,** stwierdzając, że marynarka wojenna ma wielkie zobowiązania wobec PPR.

Następny mówca **gen. Duszyński były dowódca Gwardii Ludowej Warszawa - Południe, uwypuklił zasługi PPR w dziedzinie organizowania Wojska Polskiego.**

Z kolei powitał zjazd sekretarz PPS tow. Domański, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć jedności klasy robotniczej, podchwycony przez całą salę.

Po szeregu dalszych przemówień powitalnych nastąpił referat sprawozdawczy, w którym sekretarz Komitetu Wojewódzkiego tow. Dworakowski omówił zadania, **jakie stały przed organizacją partyjną Wybrzeża w okresie sprawozdawczym.**

Mówca stwierdził, że pogłębianie jednolitego frontu obu partii robotniczych, pozostaje ciągle naczelnym zadaniem Partii.

Liczba członków Partii wzrosła w okresie sprawozdawczym **przeszło trzy i pół raza. Na czoło wysunęły się: Gdynia, Gdańsk i Elbląg. Zdrowym objawem jest znaczny wzrost Partii w ośrodkach przemysłowych. 70 proc. stanu liczebnego organizacji wojewódzkiej stanowią robotnicy.**

Udział kobiet w szeregach PPR wzrósł prawie o 20 proc.

Zatrzymując się dłużej nad zagadnieniami gospodarczymi, tow. Dworakowski podkreślił, że **najistotniejszym miernikiem pracy PPR na Wybrzeżu jest praktyczne rozwiązanie zagadnień morskich, decydujących na tym terenie.**

Poważny kryzys w żegludze, wywołany tegorocznym zamarznięciem portów, zdołała załagodzić gdyńska organizacja partyjna, mobilizując dodatkowe siły robocze do pracy przeładunkowej i redukując tym samym do minimum straty w porcie.

W drugim dniu obrad konferencji **referat polityczny wygłosił członek KC PPR i przewodniczący Klubu Poselskiego tow. Zenon Kliszko.** Po udzieleniu absolutorium dotychczasowym władzom Komitetu Wojewódzkiego i komisji rewizyjnej, wybrano nowy Komitet Wojewódzki.

Zakończenie obrad Trzeciej Konferencji Wojewódzkiej PPR w Łodzi

Drugi dzień obrad Wojewódzkiej Konferencji PPR w Łodzi zapoczątkował obszerny referat sprawozdawczy dotychczasowego sekretarza łódzkiego Komitetu Wojewódzkiego **posła Mariana Minora,** który omówił dotychczasowe osiągnięcia Partii na tym terenie oraz istniejące braki i najżywotniejsze potrzeby.

Po referacie pos. Minora wywiązała się kilkugodzinna dyskusja, w której wzięło **udział ponad 40 delegatów.**

Przemówienia delegatów nacechowane były głęboką troską o byt warstw pracujących wsi i miast, szeroko omawiano kwestię pogłębiania jedności partii robotniczych i sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wyniki przeprowadzonej dyskusji podsumował uczestniczący w konferencji przedstawiciel Komitetu Centralnego PPR tow. Berman.

III Wojewódzka Konferencja PPR w Rzeszowie

Trzecia doroczna Wojewódzka Konferencja Polskiej Partii Robotniczej w Rzeszowie **zgromadziła 360 delegatów z komitetów powiatowych.** Konferencję zagaił pierwszy sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PPR **tow. Kalinowski,** a witali ją przedstawiciele partii zblokowanych, związków zawodowych i Samopomocy Chłopskiej. Na obrady przybyli z Warszawy członkowie Komitetu Centralnego PPR **tow. Kozłowska i Chechłowski.** W okresie sprawozdawczym Polska Partia Robotnicza w Rzeszowskiem **wzrosła trzykrotnie, na terenie wsi znalazło się w jej szeregach 7,5 tys. chłopów.**

ŚRODKI LIKWIDACJI podziemia gospodarczego

Elementy spekulacyjne w celu podtrzymania w społeczeństwie nastrojów sprzyjających ich szkodliwej działalności, starają się drogą różnych plotek o wytworzenie psychozy inflacyjnej. Psychoza ta oddziaływuje na bardziej płochliwe jednostki, które gromadzą posiadane fundusze przez zaopatrywanie się na drodze nielegalnej w obce dewizy, albo czynią nadmierne zakupy towarowe, albo sami uprawiają nielegalny handel. Psychoza inflacyjna jest jedną z przyczyn istnienia dotychczas w naszym kraju podziemia gospodarczego, o potrzebie likwidacji, którego wypowiedziała się ostatnio zdecydowanie nasza partia.

Likwidacja podziemia gospodarczego wpłynie ożywczo na legalny sektor prywatny który **łatwo poddaje się nastrojom paniki** dezorganizującej jego funkcje społeczne, chociażby przez wzrost nieuzasadnionych tendencji zwyżkowych. Likwidacja podziemia gospodarczego uzdrowi również stosunek społeczeństwa do naszej waluty, charakteryzujący się często nieuzasadnioną nieufnością i bojaźliwością. Nie dalej, jak w ostatnim czasie debaty nad budżetem Ministerstwa Skarbu na sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej **wiceminister Drożniak** stwierdził, **że Rząd prowadzi politykę która stabilizuje wartość naszego pieniądza. Minister skarbu tow. Dąbrowski** na tej samej komisji zakomunikował, że **w Ministerstwie Skarbu prowadzone są prace nad szeregiem dekretów mających stworzyć nowy system finansowy.**

Prace Rządu zmierzają do wytworzenia takich warunków które raz na zawsze rozwieją inflacyjne nastroje i umocnią wiarę naszego społeczeństwa we własną walutę, której siła nabywcza wzrastać będzie w miarę wzrostu produkcji i wydajności pracy i w miarę usuwania z naszego życia gospodarczego wszystkich szkodliwych elementów spekulacyjnych, będących głównym wrogiem naszego pieniądza.

Droga prowadząca do likwidacji warstwy spekulacyjnej została ostatnio wyraźnie określona przez ministra przemysłu i handlu tow. Minca. Jej główne etapy to przede wszystkim reorganizacja systemu podatkowego, aby nie było w Polsce kapitałów wymykających się spod kontroli społecznej i nie współpracujących z aparatem gospodarczym Państwa lecz uprawiającym dzikie harce. Dotychczas struktura aparatu podatkowego doprowadziła między innymi do takiego zjawiska, że na przykład bardzo poważne źródło dochodu państwowego jakim powinien być podatek gruntowy w praktyce nie przynosił Państwu dochodów, znaczne sumy pieniężne pozostawały nadal na wsi co przyczyniło się do powstawania na wsi warstwy elementów spekulanckich, które dorobiły się na wysokich cenach artykułów rolniczych, niedostarczaniu kontyngentów i wymigiwaniu się od płacenia podatków. Toteż Rząd w najbliższym czasie przystąpi do uregulowania podatku gruntowego. Minister Minc, jako metodę regulowania wskazał konieczność przekazania wymiaru i poboru aparatowi Ministerstwa Skarbu.

Łącznie z usprawnieniem systemu podatkowego, łącznie z prowadzeniem surowej kontroli płatności podatków i danin, łącznie z kontrolą cen w zespole czynników dążących do likwidacji źródeł spekulacji i podziemia gospodarczego zastosowana będzie również amnestia podatkowa. Drogą zniesienia przymusu ujawniania źródeł pochodzenia „kapitałów" przy nowej amnestii pozwoli ujawnić się tym, płochliwym kapitałom prywatnym, które mogą być skierowane w łożysko pożytecznej działalności inwestycyjnej, a które obecnie kryją się i nie współdziałają w odbudowie naszej gospodarki narodowej. W ten sposób Państwo, wypowiedziawszy z jednej strony bezkompromisową walkę wszystkim szkodnikom, którzy dla własnych zysków walczą z naszym pieniądzem i utrudniają normalizację jednocześnie ułatwić pragnie sektorowi prywatnemu wejście na drogę normalnej działalności, która dostatecznie wyjaśni i ustabilizuje rolę sektora prywatnego w naszym życiu gospodarczym.

Leszek Wysznacki

Z powrotem przez Malmö

Na południowym krańcu Szwecji

(Od specjalnego wysłannika „Trybuny Robotniczej")

Jeszcze jedno spojrzenie z okna wagonu, na kolorowe światła Sztokholmu i pociąg już mknie ciemnym lasem.

Zostajemy z nawałem ciekawych przeżyć, obrazów i nieopowiedzianych w listach wrażeń. Tyle interesujących rzeczy nie zmieściło się w ramach korespondencji, a można jeszcze wiele powiedzieć np. o duńskich farmach, o zamku w Redensburg,



Malmö — nowoczesny wielki teatr, mieszczący 1700 widzów.

zamku Kronberg, „Bramie Bałtyku", o rozmowach z ludźmi, krajobrazach, portach, cenach i obyczajach.

MALMÖ

Tymczasem rano znaleźliśmy się w Malmö, mieście wielkości Katowic, ale o innym zupełnie charakterze. Stąd niedaleko jest do Danii (do której zresztą miasto kiedyś należało) niedaleko i do Szczecina.

Miasto samo ładne, czyste, z pięknym parkiem, portem, pełne magazynów, ale mimo, że należy do wielkich miast Szwecji, wyczuwa się, że to partykularz.

Obszerny rynek z pomnikiem, znanego już nam, Karola XII i godny widzenia wspaniały nowoczesny teatr, z obrotową sceną, wspaniałym foyer i rozgradzaną w miarę napływu publiczności widownią, właściwie zamyka listę godnych widzenia obiektów.

Miasto miłe, cieniste, świeciło nam przed kilku dniami barwnymi neonami, w drodze z Kopenhagi, ale w dzień pozbywa się wszelkiej tajemniczości i staje się po prostu sympatycznym miasteczkiem.

SPOTKANIE

Dzień jest wyjątkowo ciepły i słoneczny, więc siedzimy obok pomnika (widocznego na zdjęciu) na ławce i rozprawiamy głośno po polsku, w oczekiwaniu na przyjęcie, jakie nam zgotował Związek Dziennikarzy w Malmö. Wstaję na chwilę, by wstąpić do pobliskiego sklepu. Gdy wracam, widzę, że na ławce obok naszej towarzyszki siedzi jakiś starszy człowiek o siwej, mocnej robociarskiej twarzy. Widać, że rozmowa się toczy w najlepsze, rozkręcił, mówi o polityce. Zresztą doskonale się w niej orientuje.

„Jestem robotnikiem, emerytem, jesteście w Szwecji pierwszy raz, może imponuje wam ten standard życiowy, ale gdybyście zajechali do północnej Szwecji tam jest inaczej. Gdy będziecie na przyjęciu, dziennikarze, liberałowie i socjal-demokraci będą chcieli przedstawić wam sytuację robotnika w lepszym świetle, nie jest tak w rzeczywistości. Ja pracowałem 45 lat, jestem emerytem i w tym najbogatszym kraju świata dostaję 120 koron miesięcznie. To mało, bardzo mało".

Gdy rozmawiamy dalej, okazuje się, że stary robotnik doskonale orientuje się w sprawach wewnętrznych Polski, trafnie i dosadnie ocenia politykę Anglosasów i w ogóle jest towarzyszem w całym tego słowa znaczeniu.

Rozmawiając, spostrzegam jakiegoś młodzieńca, który stoi przy słuchając się nam od dłuższego czasu i wreszcie decyduje się podejść do nas. „Ja chciałbym jechać do Polski" — mówi z namysłem, twardym skandynawskim akcentem.

Jak się okazuje, **jest to** student lektoratu **polskiego,** z pobliskiego **uniwersytetu** w Lund. Za chwilę siedzimy całą grupą na ławce w Malmö, gwarząc różnymi językami, słuchając prostych, jasnych słów, którymi porozumią się i zrozumieją prości ludzie całego świata.

NA POŁUDNIU SZWECJI

W Malmö, **jak** zresztą w całej Szwecji, przyjmują nas miło i przyjaźnie.

Po obiedzie zajeżdża wspaniały rozbrzmiewający radiową muzyką autobus, by zawieźć nas do Lund.

Najpierw oglądamy imponujący nowoczesny teatr, a potem mkniemy prostą, jak strzała, drogą, koło soczystych łąk i niebieskiego jeziora. Lund, to znane uniwersyteckie miasteczko. Poznajemy tu lektora języka polskiego, Polaka i jego żonę Szwedkę, znającą dobrze język polski. Młody profesor oprowadza nas po starym, romańskim kościele z XII wieku, sławnym na całą Skandynawię. Pokazuje katakumby, groby podziemne, ogromny zegar astronomiczny z grającymi na surmach rycerzami i oprowadza po uniwersyteckim obejściu.

Pod wieczór pędzimy tą samą drogą do Malmö. Już za godzinę odjazd do Trelleborga. Jeszcze przechodzę w wieczornym blasku nad brzegiem kanału, ulicami rozświetlonego miasta, wspominając wszystkie ciekawe i miłe chwile spędzone w tym dziwnym, zapomnianym przez wojnę kraju, tak różnym od całej zniszczonej Europy, kraju, który nie zaznał od wieków burz, krwi i łez, a bogacił się i kwitł w czasach, gdy świat krwawił i płonął.

Nam w Malmö kwitły barwne neony, my myśleliśmy o Polsce, która znów oddalona za kilkanaście godzin; Polsce zniszczonej i zrujnowanej, gdzie dalej czeka nas twarda, owocna praca. I w tej ostatniej chwili nagle przyszła tęsknota za tą zrujnowaną ojczyzną, za pracą, nerwowością, za tym mocnym rytmem polskiego życia, tak różnego od cichego stawku szwedzkiego bytowania.

Tam, na południu i wschodzie niedaleko za morzem, wre życie, odbudowa, twardy byt, ciężka praca, nowy rodzący się świat.

Tu w tym cichym miasteczku szwedzkim, w ostatni wieczór pobytu odczuło się tę ogromną różnicę dwóch światów i prawdę o własnej ojczyźnie, zniszczonej, biednej, trudnej, ale budzącej się do nowego, innego życia.

Patrząc ze statku, odjeżdżającego z Trelleborga na oddalający się ląd szwedzki, myśleliśmy o tym wszystkim, wspominając [illegible] brzegów Polski.



Malmö — rynek. Na środku pomnik Karola XII, który swego czasu „gościł" w Polsce. Na prawo można zauważyć rzędy rowerów, pozostawionych na placu.

„Drottning Wiktoria" szła wprost na Gdynię wzdłuż wybrzeży Zachodniego Pomorza.

Każdy obrót śruby zbliżał nas do kraju, widniejącego ciemną kresą na horyzoncie. To Polska, nowe, odzyskane wybrzeże zakreślone na szarym Bałtyku, szerokim, 500 kilometrowym łukiem.

LESZEK WYSZNACKI

(Następny reportaż: „Ciekawostki i anegdoty z podróży")

Składki partyjne to fundament budżetu naszej partii

Na pierwszym zjeździe partyjnym wśród wielu doniosłych uchwał o znaczeniu ogólno-politycznym, powzięto również szereg ważnych uchwał wewnętrzno-partyjnych, organizacyjnych. Jedną z takich uchwał, **która** stała się statutowym obowiązkiem każdego członka Partii, jest uchwała dotycząca **stałego, regularnego płacenia składek członkowskich.**

Komitet Centralny naszej partii stwierdził jednak, że w czasie, jaki upłynął od powzięcia tej uchwały, do chwili obecnej, obowiązek ten jest mocno zaniedbywany przez poszczególne instancje partyjne.

Sprawa jest bardzo ważna. Systematyczne płacenie składek **jest jednym ze sprawdzianów dyscypliny partyjnej,** nie mówiąc już o tym, że **składki są fundamentem, na którym opiera się budżet naszej partii.** Organizacje partyjne nie dość pilnowały regularnego płacenia składek przez członków Partii.

Biorąc pod uwagę zmianę warunków gospodarczych, KC naszej partii wprowadził **nowe taryfy składek przystosowane do tych warunków.** W praktyce więc będą one niższe niż dotychczas.

Sprawne ściąganie i kontrola składek zapewniona zostanie przez wprowadzenie nowego systemu opłacania ich za pomocą **znaczków składkowych.**

Nowa taryfa składek partyjnych przedstawia się następująco

Chłopi płacą		**zł. 10**
Zarabiający:		
do 6000 zł. mies.	„	**10**
od 6.001 do 8.000	„	**15**
od 8.001 do 10.000	„	**25**
od 10.001 do 15.000	„	**55**
od 15.001 do 20.000	„	**100**

zarabiający ponad 20.000 zł. miesięcznie — płacą w wysokości zadeklarowanej dobrowolnie, nie mniej jednak niż zł. 100.

Okólnik wydany przez KC naszej partii określa szczegółowo formy pobierania składek i ich wysokość przy dodatkach funkcyjnych i in.

Ściąganie składek partyjnych w kołach liczących mniej niż 20 członków należy powierzyć jednemu z odpowiedzialnych towarzyszy. Będzie on spełniał funkcję skarbnika. **Skarbnik jest odpowiedzialny za przekazywanie składek do wyższych instancji partyjnych w terenie.** Dużą pomoc oddać tutaj mogą **dziesiętnicy, którzy ściągać będą składki w swoich dziesiątkach partyjnych.**

Komitety powiatowe, miejskie, dzielnicowe i gminne, winny wyznaczyć spośród siebie jednego towarzysza, który będzie spełniał funkcję skarbnika. Jego obowiązkiem będzie **stały nadzór i systematyczne odprowadzanie ściągniętych składek do Komitetu Wojewódzkiego.**

Składki partyjne muszą być uregulowane. Nie może być takiego towarzysza, który ma na swoim „koncie" dług partyjny. Niedocenianie ważnego obowiązku regularnego płacenia składek jest podważaniem i osłabianiem prężności, siły materialnej i samowystarczalności finansowej naszej partii.

Komisja Prawnicza i Regulaminowa

W dniu 20 bm. obradowała sejmowa Komisja Prawnicza i Regulaminowa pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Barcikowskiego. Rozpatrywane były sprawy następujące:

Dekret z dnia 23 marca 1947 r. o zmianie dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. **o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-45.**

Sprawozdawcą był **poseł Jarosz (PPS). Komisja przyjęła dekret bez zmian wraz z dezyderatem sprawozdawcy treści następującej: sejmowa Komisja Prawnicza i Regulaminowa wzywa Ministerstwo Sprawiedliwości, aby jak najrychlej spowodowało sporządzenie aktów oskarżenia w sprawach karnych za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-45 r.**

Rozpatrywano następnie dekret z dnia 3 lutego 1947 r. o **uznaniu ważności niektórych małżeństw i rozwodów obywateli polskich. Sprawozdawcą był poseł Jonsik (SD).** Nad dekretem tym rozwinęła się szeroka dyskusja. **Dekret przyjęto, jednakże poseł Frankowski (Klub Katolicko Społeczny) ma wystąpić na plenum Sejmu o odrzucenie tego dekretu ze względów światopoglądowych i prawniczych.** Trzecim punktem porządku dziennego był dekret z dnia 11 kwietnia 1947 r. **o prawie karno - skarbowym.** Sprawozdawcą był poseł **Domiński (SP). Dekret ten przyjęty został jednomyślnie**

W czasie dyskusji **przedstawiciel Ministerstwa Skarbu oświadczył, że wiadomości, które ukazały się ostatnio w prasie o cleniu wszystkich paczek, nadpływających z Ameryki do kraju, nie odpowiadają prawdzie.**

Ostatnim punktem porządku dziennego Komisji było sprawozdanie posła **Ludwika Affy (PPS)** w sprawie dezyderatu sejmowej Komisji Oświatowej z dnia 29 marca 1947 r. **domagającego się wyjaśnienia, czy odrębność b. województwa śląskiego zestała całkowicie zlikwidowana osobnym aktem prawnym.**

Na komisji wyjaśniono, że sprawę odrębności b. województwa śląskiego, reguluje ustawa konstytucyjna z dnia 6 maja 1945 r. o zniesieniu statutu organicznego woj. śląskiego W myśl paragrafu 1 tej ustawy, uchyla się ustawę konstytucyjną z dnia 15 maja 1920 r. zawierającą statut organiczny woj. śląskiego a zatem istnieje akt prawny, który zlikwidował odrębność b. woj. śląskiego.

Co się tyczy likwidacji **skarbu śląskiego, to sprawę tę reguluje art. 2 cytowanej ustawy** Na mocy ustępu 1-go tego przepisu **Skarb Państwa objął zarząd nad majątkiem skarbu śląskiego. Natomiast sama likwidacja skarbu ma nastąpić na mocy rozporządzenia Rady Ministrów. Rada Ministrów podzieli skarb śląski pomiędzy Skarb Państwa a związki samorządowe.**

O WYBORZE ZAWODU

(Cykl audycji radiowych)

Zbliża się koniec roku szkolnego. W czerwcu przed koniecznością wyboru zawodu stanie pokaźna liczba abiturientów szkól

Polskie Radio, idąc na rękę młodzieży, rozpoczęło cykl audycji, poświęcony wyborowi zawodu

Audycje z cyklu „Wybór zawodu" nadawane będą w ramach audycji dla młodzieży o godz. 16.55 według następującego planu: W czwartek, dn. 29 maja sprawozdawcy Polskiego Radia przeprowadzą rozmowę z uczniami szkoły technicznej w Katowicach, kończącymi studia. Tytuł audycji „I co dalej?". Następnie odczytana będzie pogadanka „Szkoły przemysłowe kształcą fachowców". W dniu 4 czerwca radiosłuchacze usłyszą szereg danych o zawodzie chemika pt. „Chemia na usługach ludzkości". Dnia 17 czerwca dyrektor Departamentu Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Oświaty ob. Kwiatkowski wygłosi przed mikrofonem P. R. pogadankę pt. „O perspektywach kształcenia się", zaś dnia 19 czerwca Zygmunt Tarnowski „O zawodzie nauczyciela". —

Społeczeństwo śląskie przygotowuje się do walki ze spekulacją

Obszerna sala konferencyjna **Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Katowicach**, wypełniona jest po brzegi.

Przybyło tutaj **200 delegatów, członków robotniczych partii politycznych związków zawodowych i Ligi Kobiet**, ze wszystkich powiatów województwa śląsko-dąbrowskiego. Widzi się tutaj ludzi stosunkowo jeszcze młodych jak i w podeszłym wieku, którzy z wielkim zainteresowaniem słuchają wykładu prowadzonego przez przedstawiciela Delegatury Komisji Specjalnej w Katowicach, **sędziego Głowę**, wyjaśniającego im obowiązki każdego członka społecznej grupy kontrolnej.

Pragnąc zaznajomić się bliżej, jaki pogląd na walkę ze spekulacją mają uczestnicy tej odprawy — przysłali kontrolerzy nawiązujemy rozmowę.

„Najwyższy czas — MÓWI GÓRNIK Z KOP. „PIASKI" KOŁO SOSNOWCA, CZŁONEK C. Z. Z. G. OB. CIOŁEK AUGUST — skończyć nareszcie ze spekulacją. Uważam jednak, że aby walka ta przyniosła właściwe rezultaty, odpowiednie czynniki rządowe powinny opracować jednakowe cenniki dla całego kraju, tak w hurcie jak w handlu detalicznym i określić dla sprzedawcy wysokość zarobku.

Słyszy się często krytyczne wypowiedzi, na temat spółdzielczości, którą słabo zwalcza spekulację. Moim zdaniem — mówi nasz rozmówca — sama instytucja nie ponosi w tym wypadku żadnej winy. **Winę ponoszą tutaj zarządy i rady nadzorcze. Jeżeli zarząd pracuje dobrze, to dana placówka spółdzielcza może bardzo dużo zdziałać w kierunku obniżki cen.** U nas np. w Czeladzi, Powszechna Spółdzielnia, sprzedaje obecnie bułki po 9 zł., gdy cena jej wynosi według cennika 10.— zł. Podobnie urzędowa cena słoniny określona jest na 300.— zł. za kg, a nasza spółdzielnia sprzedaje członkom po 280.— zł. i jeszcze ma zyski".

TOW. MIGDALSKA ANNA, NAUCZYCIELKA SZKOŁY POWSZECHNEJ W ROKITNICY, CZŁONKINI POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ, delegowana na odprawę **z ramienia Z. N. P.** wypowiada nam swój pogląd: „**Uważam, że akcja walki ze spekulacją wówczas dopiero odniesie właściwy skutek, jeżeli obejmie ona również elementy spekulacyjne, działające na terenie wsi. Walka ze spekulacją w mieście, z pominięciem odcinka wiejskiego, nie da spodziewanych rezultatów. Zapał z jakim zgromadzeni tutaj przedstawiciele świata pracy, odnoszą się do tej akcji oraz gruntowna znajomość zakresu kompetencji przy wykonywaniu czynności kontrolnej, pomogą zwalczyć nieuzasadnione gospodarczo zwyżki cen".**

CZŁONEK C. Z. Z. M., TOW. SOKÓŁ ZYGMUNT, ZASTĘPCA ZAWIADOWCY INSPEKCJI MASZYN „HUTY BANKOWEJ" W DĄBROWIE GÓRNICZEJ, powiedział nam m. in. „**Ścisła kontrola cen jest w obecnej chwili najważniejszym problemem, od którego uzależnione jest podniesienie stopy życiowej klasy pracującej. Z doświadczenia małego wynika, że w okresie przedświątecznym, gdy popyt na towary był bardzo wzmożony, na naszym** terenie nastąpiła gwałtowna zwyżka cen. **Wprowadzona przez związki zawodowe kontrola** cen i zastosowanie **sankcji karnych na kupców nie stosujących się do obowiązujących cen, spowodowało natychmiastową ich zniżkę. Dowodzi to, że kupcy popierali wygórowane ceny z chęci zdobycia wielkich zysków, nie wpływających z uczciwej kalkulacji kupieckiej".**

Niemniej interesującej wypowiedzi udzieliła nam **OB. SHABOWA JÓZEFA, CZŁONKINI LIGI KOBIET W DĄBROWIE GÓRNICZEJ**, kobieta w podeszłym wieku, liczy bowiem 56 lat, wdowa, zarabiająca samodzielnie na swoje utrzymanie. Oświadczyła ona: „**Jest bardzo wskazane, aby wszystkie kobiety prowadzące gospodarstwa domowe, które najwięcej odczuwają skutki drożyzny, gdyż one dysponują wyłącznie zarobkami swych mężów i synów i od których uzależniona jest stopa życiowa całej rodziny, wypowiedziały również bezwzględną walkę spekulacji i nie płaciły wyższych cen aniżeli określa te cennik. W razie stwierdzenia faktu braku cennika lub nie stosowania się do niego przez kupca, należy niezwłocznie zawiadomić instruktora grupy kontrolnej na danym terenie. Udział kobiet w tej akcji, przyczyni się do jej powodzenia".**

SKOWRON KAZIMIERZ, ZAM. W BRZEZINACH ŚLĄSKICH, CZŁONEK ZW. ZAW. PRAC. BUDOWLANYCH, ZATRUDNIONY W PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA GÓRNICZO-NADZIEMNEGO oświadczył po prostu: „**Robotnik i pracownik umysłowy od pierwszej chwili wyzwolenia Polski poświęcił wszystkie swe siły dla jej odbudowy. I obecnie pracują w ciężkich warunkach materialnych. Tymczasem osoby trudniące się handlem, żyją w dostatku, w jakim nawet przed wojną nie żyły. Świadczy o tym najlepiej fakt, że trwonią znaczne sumy w luksusowych lokalach nocnych. Skończył się już okres chaosu powojennego w naszej gospodarce i skończyć należy ze spekulacją. Świat pracy oczekuje tego z niecierpliwością i poprze tę akcję w całej pełni".**

Należy zwrócić pożyczone ziemniaki

Rząd nasz od pierwszych chwil wyzwolenia czynił wszystko, aby przyjść z pomocą rolnikom na Ziemiach Zachodnich. Przez specjalnie w tym celu powołany aparat — Akcję Siewną — dostarczył nowym gospodarzom na tych terenach dziesiątki tysięcy ton zbóż, nasion i ziemniaków. Największe nasilenie tej pomocy było na wiosnę 1946 r.

Nie znaczy to jednak aby Akcja Siewna wypełniła już swoje zadanie. Są tereny, które z uwagi na duży napływ nowych osadników potrzebują znacznej jeszcze pomocy w materiale siewnym.

Na tę pomoc — Rząd dysponuje wielką rezerwą w należnych mu zwrotach zbóż i ziemniaków — wypożyczonych przez rolników od Akcji Siewnej w roku ubiegłym, na t. zw. skrypty dłużne. — Szczególnie ważne w obecnej chwili są zwroty ziemniaków. — Zaległości są duże. **Na przykład rolnicy województwa śląsko - dąbrowskiego na zeszłoroczne zasiewy pobrali na skrypty dłużne 12,356 ton ziemniaków, a zwrócili** — mimo upływu terminu zwrotu — dopiero 371 ton. Ilość ta jest bardzo znikoma w porównaniu do zapotrzebowania, jakie ma pokryć Akcja Siewna na planowanych terenach.

Ponieważ czas sadzenia ziemniaków jest już bardzo krótki, sprawa zwrotu staje się niezmiernie paląca i ważna.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych zwróciło się obecnie do rolników z apelem o bezzwłoczne przystąpienie do zwracania ziemniaków do Spółdzielń, z których pożyczki były zaciągnięte. Jest to obowiązkiem wobec Państwa, oraz wobec nowych osadników.

Aktywizacja polsko-szwajcarskiej umowy handlowej

W dniach ostatnich zwołana została z polecenia wicemin. Szyra przez Biuro Organizacji Dostaw— Ministerstwa Przemysłu w Katowicach, konferencja z przedstawicielami przemysłu szwajcarskiego.

Konferencja miała na celu zapoznanie kluczowych przemysłów Śląska z materiałami techniczno-budowlanymi, stosowanymi bardzo szeroko zagranicą, a których zastosowanie u nas podniosłoby znacznie zarówno wzrost w produkcji jak i bezpieczeństwo pracy.

W konferencji udział wzięli również przedstawiciele świata naukowego, Akademii Górniczej w Krakowie oraz zaproszeni przedstawiciele przemysłu.

Konferencję zagaił i powitał przedstawicieli szwajcarskich dyr. inż. Galanka ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Wiertniczo - Górniczych. Następnie wygłoszono odczyt i zademonstrowano sposób użycia niektórych produktów szwajcarskich, mających być sprowadzonymi dla przemysłu i budownictwa w ramach umowy polsko-szwajcarskiej. Największe zainteresowanie wzbudziła „Barra", której badania w Zürichu wykazały, że warstwa cementowa grubości 2 cm. jest absolutnie szczelna przy 50 atm. ciśnienia wody. „Barra" ma kolosalne zastosowanie w górnictwie, gdyż zaprawiona z cementem powoduje jego stężenie w ciągu kilku sekund do twardości granitu.

Następnie zademonstrowano materiały izolacyjno - uszczelniające t. zw. „Asfaltoid". O ile „Barra" używana jest głównie w górnictwie,przy budowie szybów węglowych oraz solnych, to „Asfaltoid", „Paltox" i „Composit" mają główne zastosowanie w budownictwie przemysłowym, kolejnictwie i budownictwie mieszkalnym.

Środki te z powodzeniem również stosować można przy budowie i uszczelnianiu ze względu na swoją wytrzymałość ciśnienia, nieprzepuszczalność i odporność na działanie kwasów.

Po konferencji goście zwiedzili kopalnię „Prezydent" w Chorzowie, gdzie bardzo miłe wrażenie wywarły na nich załadowane polskim węglem węglarki szwajcarskie, gotowe do wysyłki.

Szczepienia ratują miliony ludzi od śmierci

Dawno to było, lat temu już kilkadziesiąt, kiedy niemal na każdym kroku widywało się chorych na ospę. Ludzie starsi dokładnie przypominają sobie twarze ze śladami przebytej ospy tak rzadko obecnie spotykane. Dopiero szczepienia spowodowały tak wielki zwrost odporności przeciwko ospie, że **praktycznie biorąc dzisiaj w naszym kraju ospy prawdziwej się nie spotyka.**

Nie wszyscy jednak wiedzą, że oprócz szczepień przeciwospowych, obowiązujących powszechnie, uczeni całego świata, a z nimi i uczeni polscy prowadzą badania, aby drogą szczepień zapobiec i innym chorobom tak więc od szeregu lat znane są szczepienia przeciwtyfusowe, zwane inaczej przeciwdurowymi. **Tyfus brzuszny, nazwany po polsku durem brzusznym, jest chorobą zakaźną, szerzącą się przeważnie latem i jesienią.** Ze względu na groźne rozmiary, jakie epidemie duru mogą przybrać i ze względu na dużą śmiertelność, wprowadzono masowe szczepienia ludności. Obecnie zbliża się sezon wiosennych szczepień przeciwtyfusowych, z którymi wieś polska zapoznała się już dobrze. W interesie **wszystkich leży rozpowszechnienie szczepień i wytłumaczenie tym bojaźliwym, którzy lękają się wstrzykiwań i tego że ręka po za szczepieniu trochę boli, iż w imię ratowania własnego zdrowia warto ponieść ofiarę w postaci niewielkiego zresztą bólu.**

Jako najnowszą wiadomość ze świata naukowo - lekarskiego podajemy najnowsze informacje na naszych ciekawych nowych szczepień przeciwgruźliczych. Za wzorem państw europejskich, jak Francja, Dania, Szwecja, ZSRR, Rumunia w Polsce po raz pierwszy szczepienie będą dorośli tego szczepienia przeciwgruźliczego. Do tej pory się wyłącznie dzieci w pierwszych dniach życia. Szczepionkę podaje się doustnie z pokarmem trzeciego, piątego i siódmego dnia życia dziecka.

Żeby zabezpieczyć młodzież i dorosłych przed gruźlicą, przybyły do Polski zespoły Czerwonego Krzyża z Danii, które **ofiarnie i bezpłatnie przeprowadzać będą szczepienia przeciwgruźlicze.** Na razie prace te będą zaczęte w Warszawie, po pewnym zaś czasie zespoły lekarskie udadzą się na prowincję.

Polskie parowozy dla Bułgarii

Chrzanowska Fabryka Lokomotyw otrzymała ostatnio pierwszy transport mienia wywiezionego podczas wojny przez Niemców. W transporcie znajdowało się m. in. 66 obrabiarek.

Fabryka chrzanowska eksportowała przed wojną parowozy, zestawy kołowe, zapasowe części parowozowe. Obecnie zakłady są w trakcie wykonywania zamówień otrzymanych z Bułgarii na 20 parowozów i przyjęły nowe bułgarskie zamówienie na 10 parowozów wąskotorowych.

Wiadomości konkursowe

PATRZ CODZIENNIE NA TO MIEJSCE!

Odpowiadając na liczne pytania Czytelników podajemy do wiadomości raz jeszcze następujące fakty o naszym konkursie:

1) DRUK KONKURSOWYCH PYTAŃ ROZPOCZNIEMY W DNIU 1. CZERWCA BR.

2) W KONKURSIE MOGĄ WZIĄĆ UDZIAŁ WSZYSCY NASI CZYTELNICY, KTÓRZY NADEŚLĄ WYMAGANYCH 60 KUPONÓW KONKURSOWYCH ORAZ ODPOWIEDZĄ TRAFNIE NA 15 ZAMIESZCZONYCH PYTAŃ.

3) Ponadto odbędzie się losowanie o nagrody pocieszenia, w którym wezmą udział ci wszyscy Czytelnicy, którzy nadeślą wymaganą ilość kuponów.

4) KUPONY KONKURSOWE „TRYBUNY ROBOTNICZEJ", KTÓRE ZAMIESZCZONE SĄ W OKIENKU NA PIERWSZEJ STRONIE POWINNY BYĆ WYCIĘTE I PRZECHOWANE, AŻ DO CZASU, GDY NA TYM MIEJSCU ZAŻĄDAMY PRZESŁANIA ICH DO REDAKCJI „TRYBUNY ROBOTNICZEJ".

5) O każdorazowej dacie zamieszczenia kuponu podamy osobno.

Przypominamy, że wśród ogólnej liczby **10.000 NAGRÓD** znajdą się takie cenne przedmioty, jak: **KOMPLETNE UMEBLOWANIE 3-CH POKOI Z KUCHNIĄ, rowery, motocykle, urządzenia kuchenne, kupony materiałowe, ubrania, płaszcze, sukienki, obuwie, oraz wiele innych pożytecznych rzeczy.**

Główna nagroda pieniężna wyniesie 100.000 ZŁOTYCH. Przyznany będzie poza tym szereg innych wysokich nagród pieniężnych.

NASTĘPNY KUPON KONKURSOWY UKAŻE SIĘ W NUMERZE Z DATĄ 24. MAJA BR. T. J. W SOBOTĘ.

Już jutro podamy szczegóły wstępnego losowania, które odbędzie się jeszcze w tym miesiącu.

NIE ZWLEKAJ! BIERZ UDZIAŁ W KONKURSIE ROZPOCZNIJ ZBIERANIE KUPONÓW KONKURSOWYCH JUŻ OD DZISIAJ.

Kraj daje coraz więcej skór cielęcych dla przemysłu skórzanego

Wskutek zniszczeń wojennych w pogłowiu bydła przemysł skórzany zmuszony jest w dużej mierze opierać swoją produkcję na imporcie. Jednakże prowadzona jest na terenie całego kraju zbiórka wszelkiego rodzaju skór surowych, którą się zajmuje **Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego** skupuje dla swoich zakładów produkcyjnych za pośrednictwem **Centrali Skór Surowych. Ilość zakupywanych na rynku krajowym skór zwiększa się** z miesiąca na miesiąc i znacznie polepsza się sytuacja na ważnym odcinku skór cielęcych, które są dostarczane do wyrobu skór wierzchnich,

Rozporządzenie w sprawie rejestracji dzieł sztuki

W nr 34 Dziennika Ustaw RP ukazało się rozporządzenie ministra kultury i sztuki, wydane w porozumieniu z ministrem administracji publicznej oraz ministrem Ziem Odzyskanych, w sprawie rejestracji dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej.

Jak głosi rozporządzenie, obowiązkowi rejestracji dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej podlegają: **wszystkie datowane ruchome dzieła sztuki plastycznej i przedmioty o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej, powstałe do 1830 r. włącznie, ruchome dzieła sztuki plastycznej i przedmioty o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej, powstałe od czasów przedhistorycznych do okresu cesarstwa („empire") włącznie, przedmioty o wartości historycznej lub kulturalnej, związane z powstaniami narodowymi lub emigracją popowstaniową, dzieła ty o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej z okresów późniejszych, jeżeli te dzieła lub przedmioty** są wyszczególnione w odpowiednich załącznikach do zarządzenia, dzieła i przedmioty bez względu na ich tytuł własności, tj. stanowiące własność Państwa, samorządu oraz innych instytucji i korporacyj publiczno-prawnych, związków religijnych, organizacyj, stowarzyszeń, osób prywatnych, jak również o nie ustalonym tytule własności.

Zgłoszenia należy dokonać w przeciągu trzech miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia. W przypadkach zaś, gdy właściciel (posiadacz, zarządca) wejdzie w posiadanie bądź władanie dziełem lub przedmiotem, podlegającym rejestracji, po tym dniu — w ciągu 14 dni od objęcia go w posiadanie lub władanie. Muzea państwowe, samorządowe, kościelne, społeczne i prywatne które posiadają inwentarze swych zbiorów, wolne są od obowiązku zgłoszenia ich do rejestracji,

Z całego kraju

WARSZAWA

W OFIARNOŚCI NA ODBUDOWĘ WARSZAWY PRZODUJE ŁÓDŹ I WOJ. ŚLĄSKO - DĄBROWSKIE

Wpłaty poszczególnych województw na odbudowę Warszawy wahają się w dużych granicach, zarówno jeśli chodzi o ogólną sumę jak i ofiarność każdego obywatela.

Czołową piątkę w ogólnym efekcie akcji zbiórkowej stanowią dotychczas 1) wojew. śląsko-dąbrowskie z wpłatą sięgającą 86 mil. złotych, 2) poznańskie — 56.5 mil. złotych, 3) wrocławskie — 32 mil. złotych, 4) miasto Łódź — 29 mil. złotych, 5) wojew. krakowskie — 20,5 mil. złotych.

Jeśliby z powyższych danych i ze stanu zaludnienia poszczególnych województw można było wnioskować o ofiarności każdego obywatela, to kolejność wypadłaby następująco: 1) miasto Łódź (zł. 38,—), 2) miasto Warszawa (zł. 38.—), 3) wojew. śląsko-dąbrowskie (zł. 31.—), 4) woj. poznańskie (23 zł.). 5) woj. wrocławskie (zł. 17.—).

W OGRODZIE SASKIM ODKRYTO MASOWY GRÓB

PODCZAS robót wiosennych w ogrodzie Saskim, wzdłuż sztachet od ulicy Fredry, natrafiono na zbiorowisko grobów, długości kilkuset metrów. Groby były zamaskowane, bez krzyży i napisów.

Po rozkopaniu kilku mogił znaleziono w nich trupy Niemców, przeważnie SS-manów, o czym świadczą resztki umundurowania i odznaki. Odkrycie masowych grobów SS-manów w ogrodzie Saskim daje odpowiedź na pytanie, co się stało z Niemcami, których dosięgły kule powstańcze.

W TROSCE O ZDROWIE WSI

W siedzibie Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP w Warszawie odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Spółdzielczej Zdrowia. Szczególny nacisk położono na konieczności rozwijania się ruchu spółdzielczego na odcinku służby zdrowia na wsi.

Ze sprawozdań z działalności Spółdzielni Zdrowia za okres roczny wynika, że w spółdzielniach tego typu są już **aparaty rentgenologiczne, gabinety dentystyczne i nawet własne szpitale.** Stwierdzono również, że **element chłopski podchodzi do spraw organizowania spółdzielni zdrowia z wielkim zrozumieniem, opodatkowując się dobrowolnie na ten cel.** W rezolucji zakreślono plan dalszej pracy oraz stwierdzono konieczność propagowania i rozszerzenia działalności spółdzielni zdrowia.

STARANIE O ODZYSKANIE ZŁOTA I KOSZTOWNOŚCI WYWIEZIONYCH Z POLSKI

WARSZAWA PAP. W oddziałach Reichsbanku na terenie Niemiec znajdują się poważne ilości złota w sztabach, biżuterii, zębów złotych, monet oraz banknotów amerykańskich i angielskich W znacznej części bogactwa te zostały zrabowane ludności polskiej, zamęczonej w obozach koncentracyjnych. Polska Misja Rewindykacyjna w Niemczech zbiera obecnie dowody na podstawie których uzyskamy zwrot należnego nam majątku.

ŁÓDŹ

KONFISKATA 312 KG. SKÓRY NA DWORCU

Na dworcu w Łodzi zatrzymano 2 osobników, wiozących skórę w ilości 312 kg. Skórę kupili spekulanci w Krakowie, względnie na granicy czeskiej za 4 — 5 tysięcy za kg., by sprzedać ją w Lublinie za 10 — 11 tys. za 1 kg. Czyli że jeden taki „skok" przynosił im 1,5 miliona zysku.

Cała skóra zostanie obecnie przesłana Centrali Przemysłu Skórzanego, zaś sprytnymi spekulantami zajmie się Delegatura Komisji Specjalnej.

LUBLIN

HUTOM ŚLĄSKIM LUBELSZCZYZNA DOSTARCZY SUROWCA

Wiosenna akcja zbiórki złomu przeprowadzana jest na terenie województwa w terminie od 15 maja do dnia 30 czerwca br.

Zebrany złom będzie dostarczony do najbliższych punktów zbiorczych przy torach kolejowych. Wraki czołgów lub innych ciężkich maszyn, cięte będą przez specjalistów acetylenem na części nadające się do transportu.

Zebrany złom zasili huty śląskie i pozwoli na zaoszczędzenie dewiz.

PŁOCK

220 DOMÓW „NICZYICH"

Warunki mieszkaniowe w Płocku są bardzo ciężkie. Na 700 domów, 220 to domy porzucone i opuszczone.

Działania wojenne zniszczyły tylko koszary i uszkodziły katedrę, zbudowaną 900 lat temu. Ale rabunkowa gospodarka okupanta przyczyniła miastu duże szkody. Wywiózł on cały skarbiec i organy z katedry, zbeszcześcił groby króla Władysława Hermana i Bolesława II-go w poszukiwaniu rzeczy cennych. Ponadto rozebrał szereg domów bo „tak mu się podobało". Temu samemu losowi uległ również nowowybudowany gmach teatralny.

LUBLIN

SYPANIE KOPCA MĘCZENNIKÓW MAJDANKA

Delegacje związków, młodzieży wojska, harcerstwa, różnych instytucji itd. zapoczątkowały prace przy sypaniu kopca na Majdanku z prochów ofiar faszyzmu.

Prace trwać będą przez 14 dni, codziennie od 8 rano do wieczora. W dnie świąteczne od godziny 14-tej. Auta kursować będą od Bramy Krakowskiej na miejsce pracy.

BIAŁYSTOK

WCZASY DLA TERMINATORÓW NAD JEZIORAMI W OLECKU

Białostocka Izba Rzemieślnicza organizuje wczasy dla terminatorów rzemieślniczych .

Terminatorzy rzemieślniczy wyjeżdżać będą na okres 2-tygodniowy do miejscowości: Szklarska Poręba (Dolny Śląsk), Ustka (nad morzem) i Olecko woj. białostockiego Izba Rzemieślnicza przystępuje do remontu Domu Rzemiosła w Olecku, gdzie będzie można pomieścić pewną ilość terminatorów, którzy spędzą wczasy nad jeziorami oleckimi.

100 OSÓB DZIENNIE BADA PORADNIA PRZECIWGRUŹLICZA

W poradni przeciwgruźliczej w Białymstoku bada się dziennie około stu osób, przeważnie młodzież szkolną, którą szkoły przysyłają klasami. Oprócz tego poradnia odbywa kontrolę dzieci zagrożonych gruźlicą co miesiąc.

W ubiegłym miesiącu poradnia udzieliła 2890 porad lekarskich.

KRAKÓW

URATOWANIE CENNYCH DZIEŁ SZTUKI

Wnętrze sali konferencyjnej Krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej zdobiła piękna polichromia, dzieło sławnego malarza polskiego prof. J. Mehoffera. W czasie okupacji Niemcy zamierzali zniszczyć ten bezcenny skarb polskiej sztuki malarskiej. Polski personel pokrył ścianę i sufit sali farbą glinkową, ukrywając w ten sposób polichromię przed okiem niszczącego wszystko Niemca. Ostatnio przystąpiono do odnowienia sali.

WŁOCŁAWEK

BUDOWA MOSTU PONTONOWEGO

Rozpoczęte prace przy budowie mostu pontonowego między Włocławkiem a Szpetalem posuwają się szybko naprzód. Połowa mostu jest już wykonana. Prace trwają nadal bez przerwy i jeśli nie zajdą jakieś specjalne przeszkody, most będzie gotowy już w tych dniach.

LESZNO

WYSTAWA PAMIĄTEK POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

Związek Powstańców Wlkp. 1918-19 Poznań, Koła Leszno, organizuje w ramach uroczystości 400-lecia istnienia miasta Leszna „Wystawę pamiątek powstania wielkopolskiego 1918/19 ówczesnego odcinka powstańczego grupy Leszno".

Wystawa ta ma zobrazować wydarzenia ówczesnego ruchu niepodległościowego oraz poprzedzające je zmagania o utrzymanie polskości ziemi leszneńskiej.

GNIEZNO

ŚWIĘTO LUDOWE

W dniu 25 maja rb. w 1-wszy dzień Zielonych Świąt odbędzie się Centralne Święto Ludowe w Gnieźnie, połączone z wręczeniem sztandarów ufundowanych przez społeczeństwo gnieźnieńskie i sąsiednich powiatów bohaterskim pułkom słynnej brygady łużyckiej Po za tym odbędzie się uroczysta dekoracja miasta Gniezna Krzyżem Grunwaldu oraz promowanie uczniów szkół podchorążych do stopnia oficerskiego.

Złom -- to nowe żelazo dla odbudowy kraju

Obok normalnych dostaw złomu, dokonywanych przez Centralę Złomu przy pomocy istniejących na terenie kraju sieci placówek eksploatujących i wysyłających złom do hut, zakładów przemysłu odlewniczego i metalowego, urządzane są w okresie wiosennym i jesiennym zbiórki o wzmożonym nasileniu, przy czynnym współudziale społeczeństwa. **Przeprowadzona jesienią ub. roku pierwsza tego rodzaju akcja w Polsce przyniosła w wyniku 6.305 ton złomu żelaznego i 158 ton złomu metali, jak miedź, cynk, ołów, mosiądz itp.**

Dla laika, nie stykającego się z produkcją hutniczą, może się wydać niezrozumiałą ta pogoń za starymi zardzewiałymi odpadkami żelastwa, nie przedstawiającymi w jego oczach żadnej wartości. — **Dopiero zetknięcie się z hutą żelaza, daje pojęcie, czym jest złom, bez którego nie da się wyprodukować ani jednej tony wysokowartościowej stali.**

Dla zorientowania czytelnika należy wskazać, że do wyprodukowania 1 t stali wymagana jest m. in. ilość złomu dochodząca do 650 kg. Cyfra ta daje nam obraz jakie ilości złomu są konieczne do zaspokojenia zapotrzebowania naszego hutnictwa. **Wynoszą one na 1947 r. około 730.000 ton, na 1948 r. 900.000 ton i na 1949 r. około 1.030.000 ton.** Niewątpliwie dostawa pełnej ilości z zasobów krajowych jest więcej niż wątpliwa. Eksploatacja handlowa nie pokryje całego zapotrzebowania i zajdzie potrzeba uzupełnienia niedoboru importem zagranicznym. Każdemu jednak wiadomo, że za zakupy zagranicą trzeba płacić dewizami, których w nadmiarze nie posiadamy. Ażeby zatem moment importu odsunąć na jak najdalszy termin, **Centrala Złomu pragnie za pośrednictwem akcji społecznej zebrać i dostarczyć hutom ten złom, który przeważnie marnuje się bezużytecznie,** mimo że jest równie cennym surowcem, jak złom przemysłowy, pochodzący z odpadków, powstałych przy produkcji w zakładach przemysłowych. W akcji społecznej chodzi o złom znajdujący się w naszych gospodarstwach domowych w postaci zużytych garnków żelaznych, części starych narzędzi, puszek do konserw itp. Przez wrodzony konserwatyzm gospodynie przechowują te dla nich bezwartościowe rupiecie na strychach i w piwnicach, nie zdając sobie sprawy, że jest nieodzowny surowiec do produkcji nowego żelaza. W akcji ratowania tych wartości przed zmarnowaniem całe społeczeństwo winno wziąć udział, gdyż **złom — to nowe żelazo do odbudowy kraju, to milion oszczędności w przywozie z zagranicy.** A akcji tej pomagają społeczeństwu i młodzieży zarówno zakłady przemysłowe, fabryki, spółdzielnie jak i rady narodowe, zarządy miast, starostwa, organizacje społeczne, polityczne i nauczycielstwo, a w szczególności składnice Centrali Złomu. Te ostatnie ponadto wypłacać będą za dostarczony z „Akcji Społecznej Zbiórki Złomu Żelaznego i Metali" do składnicy wzgl. zbiornicy złom:

600,— zł za 1 tonę złomu żelaznego.
16.— zł za 1 kg złomu miedzi.
8.— zł za 1 kg złomu mosiądzu.
17.— zł za 1 kg złomu spiżu i brązu.
10.— zł za 1 kg złomu ołowiu.
4.— zł za 1 kg złomu cynku i in. metali.

Przy WSNSG rozwija się AZWM „Życie"

...Na stole rozłożone skrypty i książki. W rogu sali, przy szafie bibliotecznej zgrupowało się kilku studentów. Z otwartej szafy wyglądają równo ustawione grzbiety książek, wskazując treść. Skromna i uboga jeszcze jest biblioteka „życiowców", lecz mimo to stanowi nie przebraną skarbnicę wiedzy dla tej młodzieży, która nie zawsze jest w stanie kupić sobie potrzebną lekturę. Młodzież dużo czyta, co chwilę ktoś wchodzi i prosi o coś nowego. Socjologia, ekonomika, psychologia, bibliotekarz uwija się jak w ukropie.

Prezes koła ob. Paterowa twierdzi z uśmiechem: — Im większy panuje u nas ruch, im więcej pracy, tym więcej uwydatniają się rezultaty naszych wysiłków.

AZWM „Życie" powstał w lutym ub. roku, a pierwszym jego prezesem i organizatorem była ob. Paterowa.

W chwili organizacji koła wszystkich kolegów i koleżanek było zaledwie 5. Sekretarz koła kol. **Opiał**, jeden z tej pierwszej piątki, przedstawia zresztą zupełnie obiektywnie rozwój „Życia" na przestrzeni roku jego istnienia:

AZWM „Życie" było pierwszą organizacją młodzieżową, jaka w ogóle powstała na terenie Studium. W pierwszym miesiącu mieliśmy zaledwie 10 członków na ogólną liczbę 800 słuchaczy. Trudności organizacyjne potęgowało złe nastawienie niektórych studentów. Pierwsze zebrania, dyskusje i referaty, zyskały nam zwolenników. Postawa naszych członków, ich przodujące stanowisko tak w nauce, jak i w pracach Bratniej Pomocy, były dla „Życia" najlepszą legitymacją i zjednywały nam sympatyków. Wzrasta więc ilość członków, powstały z naszej inicjatywy koła naukowe jak Koło Naukowej Organizacji Pracy i Koło Naukowe Marksistowskie. W listopadzie ub. roku organizujemy Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, rozwijają się koła PZZ, ZBWP, PCK.

Pracę naukową realizujemy przez wygłaszanie referatów. Działalność „samopomocy" polega na udzielaniu stypendiów, przydzielaniu materiałów, ułatwianiu zdobycia mieszkania itp. Obecnie koło nasze liczy 150 członków, w czym 70 zgrupowanych przy kole na kursie przygotowawczym, zorganizowanym przez kol. Paterową.

Wiele jeszcze spraw pozostaje do zrealizowania. Tu jednak potrzebna jest nam pomoc od zewnątrz. Brak funduszów na zakup książek do biblioteki, skryptów i stypendia, skromne przydziały materiałów tekstylnych i obuwia dla najbiedniejszych studentów, nie pozwalają na zaspokojenie naszych istotnych potrzeb.

„Życiowcy" walczą z trudnościami i jak dotąd wychodzą z nich zwycięsko. Miejmy nadzieję, że w dalszej walce przyjdzie im z pomocą społeczeństwo, któremu los kształcącej się młodzieży leży na sercu.

Z. W.

1 czerwca otwarcie wystawy rzemieślniczej w Katowicach

Z okazji 25-lecia istnienia Śląskiej Izby Rzemieślniczej w Katowicach zostanie otwarta, w halach powystawowych przy parku Kościuszki, wystawa rzemiosła śląskiego. **Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi 1 czerwca br.**

Stoiska w hali powystawowej, zaczynają się powoli zapełniać eksponatami firm biorących udział w wystawie. W głównej hali ujrzymy eksponaty następujących działów: elektrotechnicznego, włókienniczo - skórzanego, drzewno - metalowego i spożywczego. Przewidziano także stoiska dla eksponatów instytucji rzemieślniczych i szkolnictwa zawodowego. W ramach wystawy demonstrowane będą wzorowe warsztaty.

Na wystawie zostanie zainstalowane stoisko pocztowe, które będzie używało specjalnego pamiątkowego datownika pocztowego.

Wystawa trwać będzie do końca czerwca. Już dziś wzbudza ona zainteresowanie nie tylko na terenie naszego województwa, ale i poza jego granicami.

Hurtownie mąki podlegają koncesjonowaniu

Izba Przemysłowo - Handlowa w Katowicach zawiadamia, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 25 marca br. **wszystkie przedsiębiortswa prowadzące sprzedaż hurtową mąki i innych przetworów żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, gryki i prosa podlegają koncesjonowaniu.**

Handel detaliczny jest zwolniony od obowiązku starania się o uzyskanie koncesji.

Informacji udziela Zrzeszenie Kupców Zbożowych, Katowice, ul. Stawowa 10 i Izba Przemysłowo - Handlowa, Katowice, pl. Wolności 12-a, pokój nr 27.

Kary więzienia dla renegatów i SA-manów

Ostatnio w Sądzie Okręgowym w Katowicach odbyły się rozprawy przeciwko b. SA-manom i renegatom, oskarżonym o działalność na szkodę ludności polskiej.

MARIAN MARCZYŃSKI, b. drogerzysta ze Starachowic, podczas okupacji dobrowolnie wpisał się na niemiecką listę narodowościową, po czym **był SA-manem i członkiem „hilfspolizei"**

Brał on udział w łapankach przyczyniając się do wywozu ludności polskiej na przymusowe roboty do Niemiec.

Marczyński skazany został na **1 rok i 7 miesięcy więzienia oraz utratę praw obywatelskich na lat 3 i konfiskatę mienia.**

FRANCISZEK SWADŹBA z Piotrowic i Anna Walter z Ochojca odpowiadali za denuncjację, w okresie okupacji, sierżanta W. P. z Piotrowic — Stefana Siemińskiego. Swadźba osobiście **brał udział w rewizji mieszkania Siemińskiego, skąd zabrano mundury wojskowe oraz ukryty sztandar PCK.**

Oskarżony brał również udział w aresztowaniu Siemińskiego i pobiciu go podczas przesłuchania.

Swadźba wyrokiem sądu skazany został **na 1 rok i 11 mies. więzienia, grzywnę** w wys. 10 tys. zł. pokrycie kosztów sądowych i utratę praw obywatelskich.

Os. Anna Walter została zwolniona od winy i kary.

Ostatni odpowiadał **ALOJZY KOSTOWSKI** z Bielszowic oskarżony o **przynależność do SS.**

Oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc się, że do SS wstąpił pod wpływem gróźb. Świadkowie potwierdzili ten fakt. Sąd skazał go **na 1 rok i miesiąc więzienia.**

Walne zebranie członków Giełdy Zbożowo-Towarowej

Giełda Zbożowo - Towarowa w Katowicach komunikuje, że dnia 3 czerwca br. o godz. 12 w południe odbędzie się w lokalu Giełdy walne zebranie członków tej Giełdy na którym odbędą się wybory władz Giełdy.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI im. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

W czwartek, dnia 22-go maja br. na Małej Scenie Teatru Śląskiego o godz. 20-te pełna humoru komedia A. Cwojdzińskiego **„Temperamenty"** w reżyserii Władysława Krzemińskiego. Dekoracje Stanisława Tenerowicza.

W czwartek, dnia 22-go maja br. na Dużej Scenie Teatru Śląskiego o godz. 19,30 świetną komedia L. H. Morstina **„Taniec księżniczki"** w reżyserii Bronisława Dąbrowskiego. Dekoracje Wiesława Makojnika.

Z PAŃSTWOWEJ FILHARMONII

W nadchodzący piątek, tj. dnia 23 maja br. odbędzie się kolejny koncert symfoniczny w Filharmonii, na którym wystąpi dawno już zapowiadana słynna skrzypaczka francuska **Colette Frantz.**

W interpretacji tej wielkiej artystki usłyszymy jeden z najpiękniejszych koncertów skrzypcowych, koncert skrzypcowy M. Brucha.

Drugim b. ważnym punktem programu będzie wykonanie II-giej Symfonii znanego i cenionego kompozytora B. Szabelskiego, z udziałem chóru mieszanego „OGNIWO" i wybitnej śpiewaczki **Ireny Faryaszewskiej.**

W programie oprócz tego uwertura do „Rosamundy" Fr. Schuberta. Dyryguje **Witold Krzemieński.**

Kina

KATOWICE Casino Eskapada, **Rialto** Młodość Tomasza Edisona, **Słońce** Mały dżentelmen, **Światowid** Syn pułku, **Union** U schyłku dnia, **Zorza** Szczęśliwa trzynastka, **Apollo** Tyran.

CHORZÓW Apollo Ludzie i manekiny, **Colosseum** Biały kieł, **Delta** Szary lord, **Polonia** Zygmunt Kłosowski, **Śląskie** Kobieta sama.

MYSŁOWICE Adria Honolulu, **Piast** Honolulu.

SIEMIANOWICE Piast Ostatnia szansa, **Tęcza** Dusze nieujarzmione.

SPORT

Londyn — Katowice 5:1

KATOWICE. W ub. poniedziałek i wtorek odbyło się w Katowicach spotkanie tenisowe między angielską drużyną Davis-coupową a rep. Katowic, w skład której wchodzili gracze miejscowej Pogoni.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Londynu 5:1. Jedyny punkt dla Katowic zdobył Kończak wygrywając z drugą rakietą Anglii Bartonem.

Teniściści katowiccy mimo porażek poniesionych w spotkaniach ze swoimi angielskimi przeciwnikami wypadli na ogół dość dobrze. Sezon tenisowy właściwie niedawno się u nas dopiero rozpoczął. Zawodnicy nasi nie mieli okazji do rozegrania większej ilości spotkań. Toteż szwankowała bardzo kondycja i widać było, że wszyscy oni są jeszcze „nierozkręceni".

Anglicy nie reprezentują zbyt wysokiej klasy. Jedynie Mottram był nie do pokonania dla żadnego katowiczanina. Reszta wygrywała jedynie dzięki właśnie lepszej kondycji, wytrzymałości no i rutyny, której także brak było Ślązakom, którzy często będąc o krok od zwycięstwa załamywali się i przegrywali „murowane" partie.

Najlepiej wśród miejscowych wypadł Kończak, który z Bartonem rozprawił się łatwiej niż Skonecki w Warszawie. Świetnie zagrywał także w pierwszym secie spotkania z Paishem Bratek. Niestety słaba kondycja nie pozwoliła mu przez dalsze dwie gry stawić tak skutecznego oporu na jaki go stać.

Niestrój zdradza braki w treningu, miał kilka błyskotliwych zagrań, ale także psuł bardzo łatwe piłki. Jego niegdyś bardzo groźny smecz zginął gdzieś bez śladu.

Chytrowski z Mottramem nie miał zbyt wiele do powiedzenia ale jako najmłodszy z całej czwórki rokuje największe nadzieje na przyszłość.

W **grze podwójnej** para Bratek Kończak miała świetne momenty i była bliska zwycięstwa nad Buttlerem i Bartonem. Chytrowski i Niestroj dublistami nie są, to też przegrali bez najmniejszego oporu z Paishem i Mottramem.

Wyniki techniczne poszczególnych gier przedstawiają się następująco:

Paish—Niestroj 6:2, 4:6, 6:3, Kończak — Barton 6:4, 6:2, Niestroj, Chytrowski — Paish, Mottram 2:6, 3:6, 3:6, Paish — Bratek 5:7, 2:6, 2:6, Mottram — Chytrowski 6:3, 6:4, Buttler, Barton — Bratek, Kończak 3:6, 9:7, 6:1.

Organizacja zawodów sprawna. Spotkaniom przyglądało się w pierwszym dniu około 1000 widzów, a w drugim na skutek niepewnej pogody jedynie około 300 osób.

Szermierze na półmetku

KATOWICE. Rozlosowane zostały półfinały drużynowych mistrzostw Polski. — I tak w grupie pierwszej dnia 7-8. VI. 47.

W ŁODZI: spotkają się na plansy I i II drużyna Łodzi, II drużyna Śląska.

W POZNANIU: w tym samym dniu spotkają się Kraków, Warszawa i Poznań.

W KATOWICACH: Śląsk I i III oraz Gdynia.

Zwycięzcy poszczególnych grup spotkają się w finałowym spotkaniu 12 i 13 VII br. w Krakowie.

W dotychczasowych rozgrywkach w Łodzi prowadzi ZZK Łódź przed WKS-em, AZS i Zrywem.

W KRAKOWIE — Sokół przed AZS-em.

NA ŚLĄSKU — Pogoń przed Błyskawicą, AZS Śliwice, Silesia Rybnik, AZS Kat., MKS Kat., HKS Katowice, ZZK Katowice i RCKS Czeladź.

W POZNANIU — HC przed AZS

W GDYNI — Dźwig Gdynia.

Na terenie Katowic powstały dwa nowe kluby szermiercze: Harcerski Klub Sportowy i ZZK, którą prowadzić będzie znany olimpijczyk. doskonały szermierz Franz Antoni (dawniej Sokół Macierz, Lwów), który wrócił niedawno do Polski.

Nowozanotowana drużyna ZZK ma poważne szanse na II miejsce po Pogoni a i przy dobrym dniu na finał.

Pewnymi finalistami będą z grupy trzeciej Pogoń, z grupy drugiej spotykają się dobre drużyny Krakowa i Warszawy, w grupie I — ZZK Łódź.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI

PROGRAM POLSKIEGO RADIA na czwartek, dnia 22 maja 1947 r.

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości dziennika. 7,40 Koncert. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 — 13.00 Przerwa. 13,00 Audycja szkolna. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Audycja dla kobiet. 14,40 Audycja dla wsi. 15,00 Śpiewajmy piosenki. 15,20 Polska Rodzina Radiowa. 15,25 Ze świata radia. 15,30 Pogadanka sportowa. 15,40 Zagadki muzyczne. 16,00 Dziennik. 16,12 Muzyka. 16,30 Beethoven — sekstet es-dur. 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,10 Komentarz gospodarczy. 17,20 Muzyka dla wszystkich. 18,20 Audycja poetycka. 18,30 Nauka przy głośniku. 18,55 Audycja oświatowa TUR-u. 19,05 Głos młodych. 19,15 Koncert reklamowy. 19.35 Koncert życzeń. 20,02 Dziennik. 20,20 Trybuna Radiowa. 20,30 Koncert w obłoku. 21,00 Słuchowisko. 21,25 Melodie świata. 21,45 Pokrzywy nad Brdą. 22,00 Kwadrans prozy. 22,15 IV audycja z cyklu poświęconego twórczości Karola Szymanowskiego. 22,25 Koncert. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23,25 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie programu.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 331-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. Adres Redakcji Kraków, Wiślna 2 — Tel. 338-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej.
R 17651